Należność pocztowa opłacona ryczałtem. Wilno, Sobota 11 maja 1929 r. Cena 20 groszy.

KURJER WILEŃSKI

Rok VI. NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY Nr. 107 (1452)

ba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie

en i warunki naturalne. — Struktura gospodarcza. — Warunki konjukturalne. Specyficzne zadania Izby Wileńskiej.

Zasięg terytorjalny Izby Przełowo-Handlowej w Wilnie obej- województwa: wileńskie, noródzkie, białostockie i poleskie, cznej powierzchni 126.370 kilo- ów ², czyli prawie trzecią część twa polskiego. Teren to olbrzy- większy, niż Grecja, Węgry, arja, a dorównywujący niemal hosłowacji, z ludnością liczącą 4.000.000. Terytorjum Izby gra- y z Prusami Wschodniemi, Lit- Kowieńską, Łotwą, Białorusią i ainą Sow. Na terenie działal- i Izby działają 3 Izby Skarbowe urzędami skarbowemi, z czego Vilnie 5, w Białymstoku — 2 i rześciu — 2, oraz 9 Sądów O- owych, a mianowicie: w Wilnie, dnie, Białymstoku, Suwałkach, iży, Nowogródku, Pińsku, Łuc- Równem.

Na całej tej przestrzeni posiada- bardzo słabo rozwiniętą sieć unikacyjną tak kolejową, jako szcza kołową, która jeśli idzie o szosy nietylko, że zajmuje o- nie miejsce w porównaniu z in- i dzielnicami w państwie, ale, wykazało ubiegłe dziesięciole- rozwój jej, nie wspomagany na- cie przez państwo, coraz bar- j się opóźnia. Od okresu przed- ennego drogi komunikacji wod- przedstawiające świetne wido- przy zmiennych konjunkturach odarczo-politycznych, znajdują w zapuszczeniu i zaledwie czę- wo zostały odbudowane, służąc m raczej wewnętrzno-lokalnym. Obfitość wód i bagnik, wyma- cych osuszenia i podstawowych oracyj dla ich celowego i poży- nego wyzyskania, narazie wa- ki naturalne kraju obniża, a o- n prac osuszeniowych na bło- pińskich np. przechodzi moż- ci realizacyjne jednego pokole- i całego państwa, tembardziej, obecne warunki graniczne wy- gają w tym celu współdziałania stwa sąsiedniego.

ady wielkiej wojny i zniszczenia ostałe po ostatnim najeździe zewickim, wyraźnie występują erenach województw północno- chodnich, w postaci ruin i zde- towanych domów, gospodarstw ych, zakładów przemysłowych, ostaci rowów strzeleckich i o- ów. Obecnie jeszcze połowa zczonych domostw nie jest od- owana, a mieszkańcy ich gnież- się w ziemiankach.

Przemysł i handel mocno ucier- tak z przyczyn bezpośrednich łań wojennych, jak i ze zmie- nych po wojnie warunków gra- nych i skurczonych rynków tu.

Charakterystyczną cechą dla ca- terenu pod względem przemy- wym jest brak podstaw dla ist- nia t. zw. ciężkiego przemysłu.

Prawie dziewięć dziesiątych lud- ci stanowią rolnicy. Przemysł y i leśny na całym tym obsza- z wyjątkiem okręgu białostoc- go, są głównemi gałęziami gos- darki, mającemi warunki większe- rozwoju, a w dobie obecnej one ącznie reprezentują aktywność ia przemysłowego naszego kra- Przed wojną kwitły tu i inne ęzie przemysłu, obsługujące ol- ymi rynek Rosji centralnej i Da- iego Wschodu, że wspomnimy o o przemyśle garbarskim i rniczym, częściowo metalowym sy). Dziś poczyna się rozwijać w ystosowaniu do nowych warun- w strukturalno-politycznych prze- sł spożywczo-przetwórczy, a o- mne możliwości rozwojowe ro- e przemysł lniarski.

Sprawa lniarska, w nader po- ślnych warunkach gleby i klimatu zwłaszcza Wileńszczyzny i Nowogródczyzny, nie znalazła dotychczas właściwego rozwiązania, które oby przypadło w udziale nowopowstałej Izbie Rzem.-Hadlowej w Wilnie. W dziedzinie przemysłu drzewnego kraj nasz przedstawia wszelkie dogodności dla powstania wielkich nowoczesnych fabryk wyrobów drzewnych, tekturowni, fabryk dycht., papieru i cellulozy.

Jednem z najważniejszych zagadnień, których właściwe postawienie wysunęło życie przed sferami gospodarczemi całego państwa, to — system podatkowy. Panuje tu chaos nieopisany, do którego usunięcia w pierwszym rzędzie powołane są Izby Przem.-Handlowe. Izba Wileńska ma przed sobą w tej dziedzinie zadanie b. uciążliwe, gdyż poza pracami ogólnopaństwowemi porządkującemi i kodyfikującemi, dążyć musi do stworzenia takiego systemu, który byłby dostosowany do warunków lokalnych całego obszaru naszego kraju. To samo dążenie przejawiać się powinno w usunięciu defektów konstrukcyjnych traktatów handlowych, nieuwzględniających naszych właściwości specyficznych, jak również w ingerowaniu do spraw taryf przewozowych.

Wszystkie te zagadnienia w odniesieniu do naszych terenów znajdą, niewątpliwie, wyraz w odpowiednich pracach Izby Wileńskiej, której ambicją będzie jaknajrychlesze przedstawienie czynnikom decydującym odnośnych postulatów.

Urzeczywistnienie ich wywrzeć powinno wpływ jaknajbardziej dodatni na znaczne ożywienie życia gospodarczego terenu, objętego działaniem Izby, przedewszystkiem zaś należyta interwencja Izby spowodować winna okazanie należytego poparcia inicjatywie gospodarczej na naszych ziemiach, wymagających specjalnie pieczołowitego traktowania przez władze centralne.

Jeśli idzie o wykorzystanie warunków konjunkturalnych, to zabiegi Izby Wileńskiej zmierzać będą do całkowitego wyzyskania konjunktur pomyślnych, by w kolejnej zmianie tych konjunktur stępić ostrze warunków pogorszonych, jak np. w okresie obecnym. W dzisiejszym okresie załamania się konjunktury w całej Europie, które dotkliwie odczuwa Rzeczpospolita, ziemie północno-wschodnie cierpią tembardziej, że województwa Wileńskie i Nowogródzkie dotknęła w r. ub. klęska nieurodzaju, która spowodowała niedobór w sumie przeszło 100 milj. zł. Dziś przeto Izba Wileńska musi skierować całą uwagę na konjunktury kredytowe, domagać się ulg podatkowych, głównie w kierunku rozłożenia podatków na dłuższe, nieuciążliwe raty i dążyć do spowodowania dopływu kapitałów na swój teren.

Ostatnie zarządzenia finansowe, jak podniesienie stopy % przez Bank Polski i zniesienie kontroli kapitałów w instytucjach kredytowych odbiły się pomyślnem echem w całem państwie. Pożądane są zarządzenia specjalne, któreby umożliwiły przetrwanie ciężkiego kryzysu na naszych ziemiach i, bezwątpienia, Izba Wileńska z właściwemi wnioskami niebawem wystąpi.

W tych swoich poczynaniach mających na celu dobro najszerszych warstw ludności i kraju, Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie będzie miała całkowite i zupełne poparcie nietylko reprezentowanych bezpośrednio zrzeszeń, związków i organizacyj gospodarczych, ale całego społeczeństwa, zamieszkującego ziemie b. W. Ks. Litewskiego.

Fr. Świderski.

Wyjazd p. Prezydenta na otwarcie P. W. K.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Pan Prezydent Rzplitej w środę popoł. specjalnym pociągiem wyjedzie do Poznania na otwarcie Powszechnej Wystawy Krajowej.

Tym samym pociągiem na zaproszenie p. Prezydenta udają się do Poznania akredytowani przy rządzie polskim przedstawiciele państw obcych, oraz min. spraw zagranicznych Zaleski.

Przyjęcia u p. Prezydentowej.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Pani Prezydentowa Mościcka dziś popoł. podejmować będzie herbatą grono osób, reprezentujących sfery rządowe, dyplomatyczne i towarzyskie w stolicy. Przyjęcie jutrzejsze u P. Prezydentowej na Zamku jest pierwsze, jakie odbędzie się po okresie żałoby w rodzinie państwa Mościckich.

Kto będzie dowódcą korpusu pogranicza.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Na stanowisko dowódcy korpusu pogranicza, jako jednego z kandydatów wymieniają p. gen. Tessaro.

Starania Endecji o zwołanie sesji nadzwyczajnej.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Prezydjum Klubu Narodowego Sejmu postanowiło poczynić przepisane konstytucyjnie kroki, by w najbliższym czasie zwołać z inicjatywy poselskiej Sejm na sesję nadzwyczajną.

Konfiskaty.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

W dniu wczorajszym komisarjat rządu w Warszawie skonfiskował dzienniki: „Robotnika" i „ABC", oraz czasopisma „Myśl Narodową" i „Placówkę".

Dziesięciolecie Wielkiej Rumunji.

BUKARESZT, 10.IV (Pat.). Dziś rozpoczęły się główne uroczystości, związane z 10 rocznicą powstania Wielkiej Rumunji. O świcie 21 wystrzałów armatnich ogłosiło początek uroczystego dnia. Od godz. 7 rano tłumy publiczności przepełniały ulice Bukaresztu. Zgotowano entuzjastyczną owację orszakowi, na którego czele jechał król Michał, królowa Marja, księżna Helena, książę regent Mikołaj, patrjarcha Miron i regent Buzdugan. Orszak przybył do katedry, gdzie zostało odprawione uroczyste nabożeństwo. W katedrze obecni byli również premjer Maniu, przewodniczący izby i senatu, byli premjerowie, rząd in corpore, ciało dyplomatyczne i szereg wyższych urzędników.

Po nabożeństwie odbyła się wielka rewja wojskowa. Miasto jest niezwykle ożywione i wspaniale udekorowane. Wieczorem w teatrze narodowym odbyło się uroczyste przedstawienie, na którem obecna była królowa Marja i inni członkowie rodziny królewskiej, regencja, premjer, członkowie rządu i korpusu dyplomatycznego, a także przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych.

WARSZAWA, 10. V. (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki przesłał następującą depeszę:

Do Wysokiej Rady Regencyjnej królestwa rumuńskiego. Bukareszt. Z okazji narodowego święta rumuńskiego, które w tym roku zbiega się z obchodem 10-ej rocznicy szczęśliwego zrealizowania aspiracyj narodu rumuńskiego, odtąd zjednoczonego w swej wielkiej ojczyźnie, przesyłam najgorętsze życzenia dla Jego Królewskiej Mości Króla Michała, rodziny królewskiej, Rady Regencyjnej i dla całego zaprzyjaźnionego i sprzymierzonego królestwa.

Sprawa b. pos. Ozolsa.

RYGA, 10.V. (Pat). Jak komunikują, centrum demokratyczne, którego wybitnym członkiem jest były poseł w Moskwie Ozols, dążyć będzie, ażeby sprawa bagażu Ozolsa była przedyskutowana na sejmowej komisji spraw zagranicznych. Pozostałe grupy koalicyjne żądają jednak oddania Ozolsa pod sąd.

Dyrektorowi Gimnazjum T-wa Pedagogów

D-rowi Ad. Hirschbergowi

z powodu zgonu bł. p.

ojca

Jego wyrazy głębokiego współczucia składa

1406 Zarząd Gimnazjum T-wa Pedagogów.

Echa krwawego zamachu na Woldemarasa.

Pogłoski o aresztowaniu sprawcy.

KOWNO, 10. V. Wczoraj w Kownie rozeszła się niesprawdzona pogłoska o schwytaniu jednego ze sprawców zamachu na Woldemarasa. Źródłem tej pogłoski było następujące wydarzenie. Litewska straż pograniczna zauważyła w lesie, w pobliżu Koszedar grupę mężczyzn, którzy zdążali w kierunku granicy Polski. Na wezwanie straży pogranicznej mężczyźni ci nie zatrzymali się, lecz zaczęli uciekać, ostrzeliwując się i rzucając granaty. Podczas walki ranny został jeden z uciekających, którego towarzysze pozostawili w lesie. Policja odstawiła rannego pod silną eskortą do Kowna, gdzie go umieszczono w szpitalu. Jest to student wydziału technicznego uniwersytetu kowieńskiego, nazwiskiem Wasiljew, który podał się za członka partji socjalistów-rewolucjonistów. Powyższe wydarzenie stało się źródłem wersji o aresztowaniu jednego z uczestników zamachu na Woldemarasa. Ile prawdy jest w tych pogłoskach — trudno narazie ustalić.

BERLIN, 10,5. Pat. Kłajpedzka „Memeler Dampfboot" podaje z Kowna szczegóły o aresztowaniu rzekomego uczestnika zamachu na Woldemarasa. Według wiadomości tego dziennika, w pobliżu stacji Koszedary aresztowano rannego studenta wydziału technicznego uniwersytetu kowieńskiego nazwiskiem Wosilius, przy którym miano znaleźć broń i materjał wybuchowy, przyczem stwierdzono, że aresztowany był ranny wskutek eksplozji granatu ręcznego. Wosilius rzekomo przyznał się do udziału w zamachu. Miał on być znany policji kowieńskiej, jako skrajny rewolucjonista.

BERLIN, 10. V. (Pat). Biuro Wolffa donosi z Kowna, że między aresztowanymi w związku z zamachem na premjera Woldemarasa znajduje się osoba, której udział w zamachu — w/g doniesień litewskiej agencji telegraficznej — nie pozostawia żadnej wątpliwości. Ciężko ranny adoptowany syn premjera Woldemarasa znajduje się na najlepszej drodze ku wyzdrowieniu.

Dalsze rewelacje o zamachu.

KOWNO, 10.V. Dziennik „Djena" podaje nową wersję, dotyczącą zamachu na Woldemarasa, według której zamach był dokonany według zgóry obmyślonego planu. Samochody zamachowców posuwały się tuż za samochodem premjera, a gdy automobil dyktatora zatrzymał się przed teatrem, zamachowcy zaczęli strzelać. Możliwem jest—pisze dziennik—że w zamachu brało udział wiele osób, ponieważ w miejscu wykonania zamachu znajdowało się wielu ludzi, którzy zachowali się tak, jakgdyby chcieli robić sztuczny tłok.

Urzędówka domaga się zemsty.

KOWNO 10.V (Pat). W związku z pogrzebem Gudinasa, jaki się odbył dziś „Liet. Aidas" pisze:

Dzisiaj wszyscyśmy winni oświadczyć, iż przeklęci niegodziwcy, wyrodki swego narodu nie wezmą więcej ani jednej niewinnej ofiary. Za każde wyrwane z naszego środowiska życie ludzkie odpowiedzą swem życiem dziesiątki i setki zdrajców i żadnej łaski dla terorystów nie będzie. Ich krew, oczywiście nie zaleczy tych ran, które oni spowodowali.

Lecz śmierć będzie gwarancją tego, że więcej niewinnych ofiar oni nie zażądają. I dzisiaj obstajemy przy swojem zdaniu, że inspiracja terorystycznych zamachów pochodzi z tamtej strony linji demarkacyjnej, gdzie zebrali się zdrajcy naszego narodu. Dla ludzi tych niema nic świętego. Lecz jak to będzie, gdy za ich przestępstwa wierni synowie Litwy zażądają i na nich kary?

Następnie „Liet. Aidas" pisze, że w Litwie są także ludzie, którzy negują teror i których rząd nie wini za ostatnie wypadki, lecz którzy pocichu cieszą się, że niewygodny dla nich rząd otrzymał cios. Ci ludzie nigdy już Litwą rządzić nie będą.

Pogrzeb por. Gudinasa.

KOWNO, 10. V. Premjer Woldemaras dzisiaj wyjechał samochodem do Wejwer w celu wzięcia udziału w pogrzebie zabitego por. Gudinasa.

Pod sąd polowy.

RYGA, 10.V (Pat). Jak donoszą z Kowna, dzisiaj w dalszym ciągu dokonano aresztowań wśród członków stronnictw lewicowych. Według niepotwierdzonych pogłosek z pośród aresztowanych po zamachu na Woldemarasa, cztery osoby zostały przez sąd polowy skazane na śmierć i rozstrzelane.

Sojusz bułgarsko-węgierski.

WIEDEŃ. 10.V. (Pat). Dzienniki donoszą z Białogrodu, że syn arcyksięcia Józefa Habsburga Józef-Franciszek przebywa obecnie w Sofji. „Politika" podaje, że wizyta arcyksięcia w Bułgarji uważana jest za oficjalną wizytę u posła węgierskiego w Sofji, a poświęcona ma być rzekomo zagadnieniu węgiersko-bułgarskich stosunków gospodarczych. Dziennik sądzi, że arcyksiążę Józef-Franciszek ma zamiar zbadać możliwość zawarcia sojuszu bułgarsko-węgierskiego.

Wybory w Estonji.

TALLIN, 10.V (Pat). W dniu jutrzejszym rozpoczynają się wybory do zgromadzenia narodowego. Aczkolwiek agitacja była dość silna, jednak zainteresowanie społeczeństwa jest mniejsze w porównaniu z poprzedniemi wyborami.

Przed nowym polskim lotem przez Atlantyk.

PARYŻ. 10.V. (Pat). Villacoublay nadesłano samolot, na którym lotnicy polscy Kubala i Idzikowski dokonać mają lotu przez Atlantyk z Paryża do Nowego Jorku. Po doprowadzeniu aparatu do stanu gotowości samolot odleciał do Istres, gdzie odbyły się próby silnika oraz startowania i lądowania. Samolot powróci wkrótce do Villacoublay, a następnie wyleci do le Bourget, skąd nastąpi odlot do Ameryki.

Wiadomości z Kowna.

Akademja w uniwersytecie litewskim.

27-go b. m., w rocznicę zniesienia zakazu druków litewskich czcionkami łacińskiemi, w wielkiej sali Uniwersytetu Litewskiego odbyła się uroczysta akademja, na którą przybyli minister oświaty inż. Szakenis, szereg wybitnych działaczy litewskich z tego okresu, profesorowie uniwersytetu oraz tłumy młodzieży akademickiej.

Akademję o godz. 7 wiecz. zagaił rektor prof. Jodele, dzieląc się w przemówieniu wspomnieniami swemi z okresu zakazu druków litewskich łacińskiemi czcionkami i kolporterki ich z sąsiednich Prus. Naród litewski wykazał w tym czasie wielką odporność wobec zarządzeń zaborczej administracji rosyjskiej. Kończąc przemówienie, rektor zaproponował uczcić przez powstanie pamięć zmarłych działaczy doby ówczesnej, poczem udzielił głosu prof. W. Biržysce.

Prof. W. Biržyszka w odczycie swym poruszał szereg zagadnień z okresu zakazu druków litewskich, które obecnie dopiero w wyniku badań mogą być wyjaśnione.

Po prof. Biržysce zabrał głos ks. kan. J. Tumas, który w dłuższym odczycie zanalizował przyczyny i skutki tej „bolesnej operacji", na ciele kultury litewskiej, którą chciano pozbawić charakteru zachodnio-europejskiego drogą przyszczepienia pierwiastków wschodnio-europejskich, lub wręcz azjatyckich.

Na zakończenie rektor prof. Jodele odczytał szereg nazwisk bojowników o wolność druku, przyczem zebrani urządzili obecnym na sali p. Bortkiewiczowej, dr. Griniusowi, dr. Staugajtisowi, gen. Bułatowi, ks. Tumasowi i in. burzliwą owację, nieobecnym zaś uchwalono wysłać depesze gratulacyjne.

Kary na 1-szomajowych manifestantów.

KOWNO, 10.V, (Pat). Komendant miasta w drodze administracyjnej skazał 28 uczestników 1-majowych demonstracyj na areszt od jednego do trzech miesięcy z zamianą na grzywnę od 1000 do 3000 litów.

Ekshumacja zwłoki ś. p. por. Szałasa.

WARSZAWA, 10.V. (Pat). Jak się dowiadujemy, zwłoki ś.p. por. Szałasa, który zginął tragiczną śmiercią w czasie lądowania w Bagdadzie samolotu Warszawa — Bagdad, zostały ekshumowane 5-go maja r. b. W dniu dzisiejszym będą one przewiezione przez Syrję i Palestynę do Beyrouth i zostaną załadowane na statek Alesia, który przywiezie je do Constanzy. Nadejścia zwłok do Polski należy się spodziewać około 20 — 23 maja.

Zawody tenisowe.

WARSZAWA, 10.V (Pat). Na rozpoczęte w dniu dzisiejszym zawody tenisowe w rozgrywce o puhar Davisa Między Anglją, a Polską przybyło liczne grono wybitnych osobistości, między innemi p. prem. Switalski, min. Zaleski, min. Matuszewski, komendant miasta Wieniawa-Długoszowski, radca Szumlakowski oraz wielu członków korpusu dyplomatycznego. Trybuny wypełnione były tłumnie przybyłą publicznością. W pierwszej rozgrywce między Austinem (Anglja), a Tarnowskim (Polska) zwyciężył Austin w stosunku 6:1, 6:1, 6:1. W następnej parze Hughes spotkał się z Maksem Stolarowem, którego zwyciężył w stosunku 7:5, 6:1, 6:2.

Z pobytu ekipy polskiej w Rzymie.

RZYM, 10. V. (Pat.) Oficerowie, biorący udział w konkursach hippicznych byli w środę przyjęci przez włoskiego ministra wojny obiadem, w czasie którego płk. Zahorski w imieniu wszystkich ekip wygłosił w języku włoskim przemówienie na cześć Italji, co zostało przyjęte gorącym aplauzem. W dniu wczorajszym oficerowie polscy w obecności władz wojskowych i publiczności złożyli wspaniały wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Dr. A. LIBO

choroby USZU, GARDŁA i NOSA, 1411

powrócił i wznowił

przyjęcia chorych. Zawalna 22.

Pyrrhusowe zwycięstwo.

Nie było chyba walnego zebrania Bratniej Pomocy U. S. B., którego obrady cechowałby tak rozpaczliwie niski poziom, jakim się oznaczyło ostatnie, w ubiegły czwartek. Jest to tem groźniejsze zjawisko, że zebranie owo było wyjątkowo liczne, jak żadne z dotychczasowych (900 osób, bez mała) i jeśliby miarę tego poziomu stosować do ogółu młodzieży akademickiej U. S. B., możnaby niezbyt pochlebną o niej tworzyć opinję. Miarą objektywizmu słów naszych jest oświadczenie obecnego w ciągu całego zebrania prof. *Pigonia*, po jego zakończeniu, *iż z niesmakiem opuszcza salę obrad.*

Istotnie, bowiem, przedziwne theatrum, jakie urządziła wczoraj na tej sali z niemałym wysiłkiem t. zw. „młodzież wszechpolska" mogło napawać nawet tak bliskiego jej ideowo człowieka jak rektor prof. Pigoń, najwyższym niesmakiem. Zaiste źle już jest, widocznie bardzo źle, pod każdym względem z tą młodzieżą skoro takich się ima metod i środków walki dla osiągnięcia tak problematycznego „zwycięstwa" jak ostatnie.

Nie było bowiem broni dość obrzydliwej, którejby nie użyła ona w czwartkowej batalji a nawet i przed nią. Nie cofnięto się nawet przed kłamstwem, zarzucając jednemu z czołowych przedstawicieli strony przeciwnej, w pełnej fałszów odezwie, rzeczy, mające go zdyskredytować w oczach niezbyt orjentującej w tych sprawach szarej masy akademickiej, rzekomo zawarte w niektórych, przecież zgoła niedwuznacznych enuncjacjach tego kolegi, a w rzeczywistości wcale tam nie istniejące.

Nie było dość ordynarnej demagogji, na którąby nie pozwolili sobie ci wcale nie przebierający w środkach obiecujący młodzieńcy, mobilizujący wszystkich (marsz kleryków na salę parami) i wszystko z gorliwością, doprawdy, wzniesienia do bardziej szlachetnego poziomu (duży dystans...) wymagającą; otwarto wszelkich możliwych i niemożliwych środków walki arsenał *polityczny*. Asumpt do tego dał wniosek kolegów Białorusinów, Litwinów i Ukraińców o usunięcie słowa „polskiej" z nazwy stowarzyszenia („Bratnia Pomoc Polskiej Młodz. Akad.") z tej racji, że do niego nietylko polska ale i innej narodowości młodzież należy. Wniosek według nas zupełnie nadający się do dyskusji z wysłuchaniem wnioskodawców, ich racyj, ich przesłanek, do takiego czy innego przegłosowania, jednem słowem potraktowania tembardziej dżentelmeńskiego, im mniejsza jest grupa tych co go złożyli poważnie i spokojnie, potraktowania w myśl dawnych tradycyj wspaniałego współżycia tak różnych narodowości w dawnej Rzeczypospolitej a na tej ziemi w szczególności.

Niestety zbyt wiele brakuje i rozumu i szlachetności niedowarzonym krzykaczom ze wspomnianego odłamu młodzieży na naszym (nie tylko, zresztą) terenie uniwersyteckim, aby to to mogli zrozumieć. Z całą swobodą przeto dali folgę swemu zoologicznemu nacjonalizmowi—szowinizmowi w jego jaknajjaskrawszej najdemagogiczniejszej formie, biorąc sobie w sukurs fakty nieraz bardzo odległe. Szczególnie się w tem „odznaczył" student z Poznania niejaki Kłoniecki czy Kłonecki. Ze swada typowego przedwyborczego agitatora (w najlichszym gatunku) przewlekłej (blisko godzinej) krzykliwej i pełnej śmiesznego patosu mowie wyzionął nieprawdopodobny stek nonsensów i morze nienawiści do niepolskich obywateli naszego państwa, czem wywołał niebywałe podniecenie na sali, wznosząc jego napięcie do nieznanej chyba jeszcze na zebraniach Br. Pomocy — wysokości. Używał przytem niedopuszczalnie jaskrawych zwrotów i wyrażeń Zdumiewać się należy, że wysłuchujący tych nonsensów, zgoła szkodliwych, destrukcyjnych bzdur, rektor prof Pigoń (blisko godzinę) nie przerwał ich toku, pozwalając mówcy je odkończyć, mimo burzy, jaką one wywoływały wśród zebranych. Dopiero potem zabrał głos w formie dość łagodnego upomnienia. Coprawda powinien był to uczynić przewodniczący, ten jednak był nadto niedwuznacznie stronniczy, by mógł się zdobyć choćby na upomnienie mówcy ze swego obozu.

Uczyniliby to wreszcie sami słuchacze, wszyscy bez wyjątku (albo z b. małymi), opuszczając salę, gdyby... gdyby nie w swojej, niestety mniejszej części tylko—ale w całości byli na wyższym poziomie umysłowym.

Tymczasem w rezultacie, zamiast tego nie pozwolono wypowiedzieć się należycie wnioskodawcom, inkryminując im a priori intencje, o które ich trudno nawet posądzić i przyjęto wniosek p. Turły łączący w jedno, wniosek kolegów Białorusinów, Litwinów i Ukraińców z wnioskiem zupełnie odrębnym p. Dembińskiego odpowiadającym na poprzedni wyjaśnieniem, że słowo „Polskiej" nie powinno nikomu przeszkadzać, gdyż należy je traktować w znaczeniu państwowem a nie narodowościowem specyficznie. Przeszedł zatem wniosek rzeczonego p. Turły o całkowitem zdjęciu z porządku obrad wniosku kolegów nie-Polaków, wraz z kompromisowym wnioskiem kol. Dembińskiego, bez dyskusji i głosowania nad nimi.

Dalszy ciąg zebrania był na takimże poziomie. Było ono niebywałe—jak na dotychczasowe stosunki na wileńskim terenie akademickim, burzliwe. Szczególnie nieparlamentarnie zachowywała rozzuchwalona do ostatecznych granic patrzeniem przez szpary na jej wybryki, tak wyraźnie i ciągle stojącego po jej stronie przewodniczącego Litwińskiego, młodzież wszechpolska. Doszło do takich ekscesów jak atakowanie trybuny przez uzbrojonych w laski wszechpolaków. Szczególnie tu był „odważny" reporter „Expresu" (zwracamy nań uwagę p. Latoura) ciągle manifestujący swoje proendeckie sympatje. Nie zwracano przytem żadnej uwagi na obecność przedstawiciela Senatu.

Po takiem „przygotowaniu" i przy takim braku orjentowania się w meritum spraw u dużej części zebranych przystąpiono do wyborów. Wyszedł z nich w komplecie niemal dotychczasowy zarząd z p. Babickim na czele, mimo całego swego niedołęstwa, którem zdołał się wykazać w poprzedniej kadencji, mimo zlikwidowania szeregu ważnych agend Br. Pomocy, jak np. sekcja zaopatrzenia (pomoc w naturze—odzież), sekcja pośrednictwa pracy (na „wymarciu"), sekcja podręczników (dto), kolacje w „Ognisku", etc., mimo kompromitujących wydatków na nadmierne dyjety i pożyczki dla członków swoich (zarządu!) etc., etc.

Kroplą (wcale „pokaźną" zresztą), która przepełniła nawet puhar cierpliwości p. prof. Pigonia, że, jak już to wspomnieliśmy na wstępie, orzekł, iż wychodzi „z niesmakiem z zebrania" była sprawa fałszów zawartych w odezwie „Międzykursowej komisji medyków", omówionych już powyżej. Sprawa mimo swej jasności, nierozstrzygnięta przez ogólne zebranie, które w swojej większości nie potrafiło nawet zażądać od owej anonimowo podpisanej „komisji" ujawnienia publicznego nazwisk swych członków, aby skrzywdzony przez nich p Dembiński mógł ich pociągnąć do odpowiedzialności przed sądem koleżeńskim.

Zebranie skończyło się o g. 2-ej w nocy. Ostatnim jego punktem było przyjęcie przez aklamację wniosku o zaproszenie na kuratora Stowarzyszenia prof. Pigonia, który potem wygłosił wspomniane już przez nas parę razy przemówienie, pełne ubolewań nad niskim poziomem obrad, a zwłaszcza z powodu niesprawiedliwego potraktowania sprawy p. Dembińskiego. Przewodniczący odpowiedział na nie bardzo bladem oświadczeniem postanowienia załatwienia tej sprawy w sposób właściwy.

Tak więc udało się p. Komarnickiemu uratować swoich pupilków. Nie wiele to im jednak pomoże. To ich „zwycięstwo" jest prawdziwie „pyrrhusowe", ma już w sobie zarodki bankructwa, osiągnięte jest bowiem środkami, bardzo dużo pozostawiającemi do życzenia pod względem etycznym. A takie rzeczy nie uchodzą nikomu bezkarnie i prędzej czy później się mszczą.

S. Kl.

Śmierć Joanny d'Arc.

7 maja upłynęło pięćset lat od oswobodzenia Orleanu. Dzień ten w szeregu wzniosłych obchodów uczciła cała Francja, oddając w ten sposób hołd wodzowi armji oblężonej—Joannie d'Arc.

Od chwili oswobodzenia Orleanu, nienawiść Anglików i Burgundczyków do Dziewicy Orleańskiej wzrastała z każdym dniem i, gdy w pewnej potyczce Joanna dostała się do niewoli, nie ulegało wątpliwości, że zemsta wrogów, za wzbudzony w sercach Francuzów entuzjazm będzie straszna. W zamku w Rouen zasiadł pod przewodnictwem biskupa Cauchon sąd, który rozpoczął wyczerpujące badania Dziewicy, aby zdobyć podstawę do okrutnego wyroku. Akt oskarżenia, ułożony na podstawie zeznań Joanny, przytaczał, jako najważniejsze, następujące przewinienia oskarżonej: 1) Joanna twierdzi, że widywała na własne oczy św. Michała Gabryela, Katarzynę i Małgorzatę w cielesnej postaci, 2) że św. Małgorzata i Katarzyna obiecały jej raj, jeśli pozostanie nazawsze dziewicą, 3) że święci ustawicznie wspierali ją dobremi radami i t. d. Na podstawie tych zarzutów sąd, złożony z 63 doktorów i uczonych, uznał ją za heretyczkę i wyklętą oraz wydał ją władzy świeckiej, ta zaś, zwyczajem średniowiecznym, wydała na Joannę wyrok śmierci przez spalenie na stosie.

Oto co pisze o ostatnich momentach jej życia jeden z sędziów, Isambert de la Pierre: „Joanna w ostatnich chwilach mówiła rzeczy tak piękne, pobożne i katolickie, że wszyscy obecni (a było ich mnóstwo), płakali rzewnemi łzami; nawet sam kardynał angielski i wielu innych Anglików nie mogło powstrzymać się od płaczu i wyrazów gorącego współczucia. Joanna zaś prosiła mnie, abym poszedł do kościoła i przyniósł jej stamtąd krzyż, który pragnęła mieć przed oczyma aż do momentu śmierci, mówiąc, że przez całe swe życie ustawicznie miała go przed sobą. Kiedy już otoczyły ją płomienie, wciąż jeszcze powtarzała imię Jezusa i z płaczem wzywała na pomoc wszystkich świętych raju".

Tak skonała Dziewica, którą kościół katolicki zaliczył w poczet świętych.

A. K.

Głos estoński o taktowności naszych władz granicznych.

Z Tallina piszą, iż w poczytnym dzienniku estońskim „Waba Maa" pojawiła się w ostatnich dniach kwietnia rb. korespondencja podkreślająca z wielkiem uznaniem funkcjonowanie polskich władz policyjnych i celnych w Turmontach.

Autor korespondencji stawia grzeczność i taktowność postępowania naszych władz granicznych za wzór i kończy następującem zdaniem: „Elegancją swego ubioru i powagą zachowania się urzędnik polski działa orzeźwiająco na podróżnego zmęczonego długą drogą i przez to podnosi w oczach pasażera prestige swego kraju".

Memorjał Polski, Małej Ententy i Grecji

W sprawie procedury mniejszościowej.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

„Belgradzka Polityka" ogłosiła treść memorjałów jak Polski, Grecji, Rumunji, Czechosłowacji i Jugosławji przedłożone Komitetowi. Trzech w Londynie w sprawie procedury mniejszościowej Rady Ligi Narodów. Memorjały te przypominają, że państwa, które podpisały traktaty o mniejszościach narodowych — same chciały zapewnić swym mniejszościom równe prawa z innymi obywatelami. Jednak istnieją wątpliwości, iż traktaty te mogą być sprzeczne z zasadą równości międzypaństwowych. Oświadczenie sygnatarjuszów traktatów o mniejszościach na konferencji pokojowej stwierdza, że zawarcie tych traktatów spowoduje zagwarantowanie nienaruszalności terytorjalnej granic państw zainteresowanych przez wszystkie państwa sprzymierzone. Wiemy jednak, iż ta opinja nie została zrealizowana w praktyce.

Memorjały te występują przeciwko zmianie precedury mniejszościowej, a projektowanej przez p. Stresemanna w Genewie, albowiem skargi mniejszości częstokroć wpływają z poza granic danego państwa, a celem ich jest propaganda przeciwko temu państwu. Ochrona mniejszości jest w takich wypadkach tylko przejściem do agitacji i wywołania niepokoju umysłów o sytuację polityczną.

Memorjały wysuwają dalej nadużywanie skarg mniejszościowych dla propagandy przeciwko państwom i stwierdzają, że może być zgóry przewidziane, iż Liga Narodów nie będzie nigdy tolerowała pogwałcenia praw mniejszości i nie będzie dawała uprawiać krzywdy.

Jednakże należy przypomnieć mniejszościom a także tym, którzy niepokoją się o ich losy, że obowiązki mniejszości narodowych są równie święte, jak ich prawa. Mniejszość powinna być lojalna i w państwach, w których skład wchodzi, powinna wypełniać wszystkie zobowiązania. Wobec tego wymienione rządy stwierdzają, iż uważają się za upoważnione do sformułowania pewnych uwag, ponieważ jest niezaprzeczonym faktem, iż sygnatarjusze traktatów mniejszościowych posunęli się w zakresie ostatniej procedury poza swe zobowiązania traktatowe.

Min. Zaleski w sprawie wojny i pokoju.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

Agencja prasowa w Londynie „Anglo-Amerykan-Newspaper-Serwis" rospisała ankietę na temat „Wojna czy pokój".

Między innemi dał odpowiedź także min. spraw zagranicznych p. Zaleski. Brzmi ona jak następuje:

Wszędzie na całym świecie mówi się o pokoju, gdyż ludzkość jest wymęczona wojną. Niema dzisiaj odosobnionych i wyodrębnionych hermetycznie państw. Państwa nie mogą dzisiaj żyć tylko dla siebie, nie oglądając się na innych. Muszą one dbać i starać się o to, by żyć z innymi na stopie przyjaznej. Wszystkie narody świata muszą dziś współżyć ze sobą. Z doświadczenia i przeżyć wojny światowej i kryzysu powojennego musi obecnie każdy polityk, każdy mąż stanu, każdy obywatel wyciągnąć ten nakaz. Musi pracować dla pokoju. Istnieje już dzisiaj szereg paktów, które zabezpieczają pokój, istnieją pakty Ligi Narodów i pakt Kelloga. W naszych własnych rękach spoczywają losy pokoju.

Echa demonstracyj komunistycznych w Berlinie.

BERLIN, 10. V. (Pat). „Vossische Ztg." zapowiada, że rząd Rzeszy za pośrednictwem swego ambasadora w Moskwie Dircksena zgłosi na ręce rządu sowieckiego protest z powodu wrogich manifestacyj, zainscenizowanych na znak sympatji z berlińskimi demonstrantami komunistycznymi, w dniu 8-go maja przed gmachem niemieckiego konsulatu generalnego w Leningradzie. Krok rządu niemieckiego poprzedzony został zażaleniem, wniesionem przez niemieckiego konsula gen. na ręce szefa policji leningradzkiej. Jak informuje pozatem „Vossische Ztg.", w pochodzie ulicznym, który przeciągał obok gmachu niemieckiego konsulatu generalnego, brali udział również umundurowani żołnierze, a nawet policja leningradzka, której orkiestra przygrywała do marszu uczestnikom demonstracji. Policja ograniczyła się jedynie do otoczenia gmachu konsulatu niemieckiego kordonem celem niedopuszczenia do ewentualnego wtargnięcia demonstrantów do wnętrza. Wszystko wskazywać miało na to, iż władze sowieckie postarały się o to, aby manifestacje nie zostały zakłócone.

Sprawy reparacyjne.

PARYŻ, 10.V.(Pat). Na posiedzeniu komitetu rzeczoznawców Oven Yong oświadczył, że na skutek porozumienia z dr. Schachtem, wobec zastrzeżeń tego ostatniego, dotyczących zakomunikowania Stampowi zastrzeżeń niemieck., pragnie wprowadzić system raportu ogólnego. Yong ma nadzieję, że komitet będzie mógł przystąpić do rozpatrywania raportu we wtorek, przyczem wypowie się najpierw w sprawie zastrzeżeń niemieckich, następnie w sprawie cyfr, wysuniętych przez Younga, wreszcie w sprawie repartycji rat rocznych.

Katastrofy.

PRAGA. 10.V. (Pat). Według nadeszłych tu w nocy wiadomości, na linji Praga—Rotterdam, obsługiwanej przez czeskie towarzystwo lotnicze, doszło koło Kassel do katastrofy lotniczej, w której ponieśli śmierć pilot, mechanik i jadący samolotem podróżny. Przyczyną katastrofy miała być burza.

MORAWSKA OSTRAWA. 10.V. (Pat). W kopalni Barbara w Karwinie zawalił się dziś w południe strop, zasypując 6 górników. Do godz 17 wydobyto 3 ciężko rannych.

Zabezpieczenie na wypadek bezrobocia robotników, zatrudnionych przy eksploatacji lasów.

W związku z decyzją komisji odwoławczej zarządu głównego funduszu bezrobocia, że robotnicy zatrudnieni w przemyśle leśnym przy t. zw. eksploatacji lasu nie podlegają obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia, Rada Naczelna związków drzewnych w Polsce nadesłała Wileńskiemu Związkowi Przemysłowców Leśnych okólnik, w którym wyjaśnia, że pod mianem eksploatacji należy rozumieć czynności związane z wyrębem i t. zw. pierwotną obróbką drzewa, a mianowicie: ścinanie pnia, karczowanie, sadzenie drzew, obcinanie gałęzi, piłowanie na kloce, formowanie, piłowanie bali na odpowiednią długość, ładowanie i wogóle wszelką czynność dokonywaną bez zastosowania maszyn i przyrządów mechanicznych.

Wszelka inna czynność należy do t. zw. wtórnej obróbki i robotnicy przy tej obróbce zatrudnieni winni być zabezpieczeni na wypadek bezrobocia

Woźnicy wynagradzani od przewozu, również nie podlegają temu obowiązkowi, natomiast woźnicy, zatrudnieni przy przewozie drzewa na podstawie umowy najmu obowiązkowi temu podlegają. (—)

Otwarcie wystawy w Sewilli.

SEWILLA, 10.V. (Pat). Wczoraj w południe w obecności króla, przedstawicieli rządu z gen. Primo de Rivera na czele, korpusu dyplomatycznego, delegacji wszystkich republik południowo - amerykańskich, Portugalji, Włoch oraz olbrzymich tłumów publiczności nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy w Sewilli.

„Tass" a kaczki dziennikarskie „Słowa".

MOSKWA, 10.V (Pat). Agencja Tass donosi na podstawie informacyj ze źródeł miarodajnych, że doniesienie wileńskiego „Słowa" w sprawie rzekomego układu, zawartego przez dowództwo K. O. P. i straży granicznej sowieckiej w sprawie współpracy przy ściganiu zbrodniarzy, uciekających przez granicę, nie odpowiada prawdzie. Żaden układ nie został zawarty przez K. O. P. i straż pograniczną sowiecką i nie istnieje między niemi żadne porozumienie w sprawie wzajemnej ekstradycji osób, które przekroczyły granicę w sposób nielegalny.

W tych dniach w kinie „HELIOS"
Burza Nad Azją
POTOMEK DŻINGIS-CHANA
REŻYSERJA PUDOWKINA
Film, który wstrząsnął światem!
Na taki film wyczekuje się latami!
Cud techniki, gry i reżyserji! 1413

ZAGRANICĘ DARMO i BEZ PASZPORTU
wyjechać może każdy, kto kupi los LOTERJI Ligi Morskiej i Rzecznej za 3 zł., gdyż wśród tysięcy wygranych (automobile, łodzie motorowe etc.), znajdują się wolne jazdy morzem do Kopenhagi i Sztokholmu.
Ciągnienie nieodw. 22 maja

Giełda warszawska z dn. 10.V. b m

WALUTY I DEWIZY:

Belgja	123,81—123,50
Holandja	358,60—357,70
Londyn	43,27—43,16
Nowy Jork	8,90—8,88
Paryż	34,83½—34,75
Praga	26,38½—26,32
Szwajcarja	171,76—171,33
Wiedeń	125,30—124,99
Włochy	46,73—46,61
Berlin w obr. nieof.	211,46

RESTAURACJA POLONJA
ul. Mickiewicza 11.
Najchłodniejszy podczas upałów lokal!
Doskonała kuchnia
Ceny b. przystępne
PODCZAS OBIADÓW i KOLACYJ KONCERT.

Rumunja w pierwszem dziesięcioleciu swego zjednoczenia.

Dnia 10 maja cały naród rumuński obchodzi uroczyście dziesięciolecie zjednoczenia wszystkich dzielnic rumuńskich w granicach obecnego królestwa, t.zw. „Romania Mare", czyli Wielkiej Rumunji.

W związku z tem nie od rzeczy będzie przyjrzeć się nieco bliżej bilansowi pracy twórczej, wykonanej przez naród rumuński we wszystkich dziedzinach jego życia publicznego od dnia zjednoczenia do chwlli obecnej.

Kiedy przed dziesięciu laty doszło do zjednoczenia wszystkich ziem rumuńskich, królestwo rumuńskie miało za sobą długotrwałą wojnę, z której wprawdzie wyszło zwycięsko, ale kosztem bardzo wielkich strat. Wystarczy przypomnieć, że ludność starej Rumunji zmniejszyła się w wyniku wojny światowej o 10 proc.

Po wojnie trzeba było przedewszystkiem z wzmożoną energją przystąpić do odbudowy zniszczonych prowincyj. Trzeba było budować drogi, mosty i koleje, trzeba było reorganizować pracę w kopalniach nafty, straszliwie na skutek długotrwałej wojny zaniedbanych. Ale nie dość na tem; ręka w rękę z pracą nad odbudową zniszczonych warsztatów pracy, trzeba było z niemniejszym wysiłkiem pracować nad odbudową jedności duchowej pomiędzy obywatelstwem poszczególnych dzielnic, które przez długie wieki pozostawały pod wpływem odrębnych kultur i cywilizacyj. Bardzo doniosłe znaczenie dla pomyślnego rozwoju zjednoczonej Rumunji posiadał ponadto problem unifikacji administracji państwowej i przystosowania obowiązujących przepisów i rozporządzeń, godzących częstokroć w żywotne interesy narodu rumuńskiego (np. w Siedmiogrodzie), do zmienionych warunków w niezależnem, zjednoczonem państwie rumuńskiem.

Specjalną opieką otoczono w zjednoczonej Rumunji problem podniesienia poziomu gospodarczego i kulturalnego kraju, który zarówno swym obszarem i położeniem, jak i olbrzymiemi, niewykorzystanemi dotychczas należycie bogactwami naturalnemi, zwrócić musiał na siebie baczną uwagę ze strony mocarstw zachodnio-europejskich.

Zadania, przed jakiemi stanął zjednoczony naród rumuński, były więc, jak widzimy, niełatwe, mimo to jednak wywiązała się z nich Rumunja jaknajlepiej i w czasie stosunkowo krótszym, niż inne państwa, które w podobnych znalazły się po wojnie warunkach.

O ile chodzi o odbudowę sieci kolejowej, to wyniki prac na tem polu przedstawiają się wprost imponująco. Wystarczy stwierdzić, że w ciągu pierwszych lat przedwojennych nietylko odbudowane zostały w Rumunji wszystkie zniszczone podczas wojny stare linje kolejowe, lecz wybudowano również cały szereg linij nowych, tworzących bezpośrednie połączenie pomiędzy poszczególnemi dzielnicami państwa, oraz pomiędzy głównymi ośrodkami wewnętrznymi z zagranicą. Ponadto wybudowano liczne linje lokalne.

Jednym z najdonioślejszych czynów powojennych rządów rumuńskich było przeprowadzenie w kraju reformy rolnej. Ludność wiejska, stanowiąca około 80% ogólnej ludności rumuńskiej, otrzymała dzięki temu możność podniesienia swego dobrobytu, a rozmaite zarządzenia na rzecz popierania rolnictwa przyczyniły się w wielkiej mierze do pomyślnego rozwoju rumńskiego gospodarstwa wiejskiego. W tym kierunku działalność rządu jest w dalszym ciągu intensywnie kontynuowana, wobec czego spodziewać się należy, że rozwój rolnictwa w Rumunji w najbliższej przyszłości poczyni nowe postępy.

Również w dziedzinie życia socjalnego zdziałała powojenna Rumunja bardzo wiele. Dzięki przyjęciu przez parlament całego szereg doniosłych ustaw społecznych, Rumunja powojenna zbliżyła się pod względem swego ustawodawstwa socjalnego bardzo znacznie do państw zachodnio-europejskich.

Praca kulturalna w zjednoczonej Rumunji stanowiła jedno z najważniejszych zadań czynników rządowych. Kto miał możność zwiedzić w latach ostatnich niektóre ośrodki rumuńskiego życia kulturalnego, wie najlepiej, jaki ogrom pracy na tem polu tutaj wykonano. Również na rozmaitych wystawach międzynarodowych, w których Rumunja zawsze brała udział, znaleźć można było w ubiegłem dziesięcioleciu liczne dowody pomyślnego rozwoju kulturalnego Rumunji.

W dziedzinie życia kościelnego skierowane były wysiłki miarodajnych czynników przedewszystkiem w kierunku uniezależnienia kościoła rumuńskiego od zagranicy. Praca ta uwieńczona została zupełnem powodzeniem, którego wyrazem było utworzenie samodzielnego rumuńskiego patrjarchatu prawosławnego.

Wśród problemów polityki wewnętrznej, które w ubiegłem dziesięcioleciu zostały w Rumunji z powodzeniem rozwiązane, pierwsze miejsce zajmuje uchwalenie nowej konstytucji oraz zmiana przepisów o następstwie tronu.

Wielka pożyczka zagraniczna, którą Rumunja niedawno uzyskała, umożliwi przeprowadzenie stabilizacji waluty oraz przyczyni się w wielkiej mierze do celowego wykorzystania olbrzymich bogactw naturalnych, które dotychczas leżały w Rumunji odłogiem.

W dziedzinie polityki międzynarodowej osiągnięty został w ciągu ubiegłego dziesięciolecia powszechny wzrost znaczenia Rumunji, jako czynnika konsolidacyjnego i pokojowego, opierającego się przedewszystkiem o Małą Ententę, Polskę i mocarstwa zachodnie.

Znaczenie Rumunji w dziedzinie europejskiej polityki konsolidacyjnej wzrosło zwłaszcza bardzo znacznie po ujawnieniu się licznych oznak dokonanej konsolidacji wewnętrznej, co obserwować można było szczególnie po ostatniej zmianie rządu. Dzisiaj Rumunja kroczy już definitywnie po drodze skonsolidowanego, normalnego rozwoju wewnętrznego, który doprowadzi naród rumuński niewątpliwie już w czasie niedalekim do pełnego rozkwitu we wszystkich dziedzinach jego życia publicznego

WIEŚCI i OBRAZKI Z KRAJU.

Pomysłowi kolporterzy bibuły komunistycznej.

Podczas kontrolowania autobosu funkcjonarjusze policji państwowej w Sudziałowie zatrzymali dwóch osobników niejakich Czerepoka i Pietrowicza, u których znaleziono większą ilość bibuły komunistycznej.

Czerepok, jak stwierdzono, sprzedawał po wsiach nasiona warzywne, owijając je w proklamacje komunistyczne, co przez pewien czas uchodziło mu bezkarnie.

Zjazd rady powiatowej B. B. W. R. w Święcianach.

Dnia 8 b. m. odbyło się w sali kina w Święcianach zgromadzenie przedstawicieli społeczeństwa i mężow zaufania z gmin całego powiatu pod przewodnictwem inż. St. Jankowskiego z N. Święcian. Obszerne przemówienie wygłosił pos. dr. St. Brokowski z Wilna, omawiając najważniejsze zagadnienia polityczne doby obecnej, projekt naprawy Konstytucji, sytuację gospodarczą Państwa i specjalnie Wileńszczyzny, oraz sprawę pomocy siewnej i dożywiania ludności głodującej. P. Fr. Krasicki uwypuklił sprawy społeczno-gospodarcze powiatu.

Zgromadzenie miało przebieg poważny i wyraziło swe zaufanie do Rządu i osoby Pana Marszałka Piłsudskiego przez entuzjastyczne okrzyki na jego cześć.

Po wiecu zebrała się w sali „Ogniska" konferencja 25 mężów zaufania pod przewodnictwem posła d-ra Brokowskiego. Na konferencji tej wyczerpująco przedyskutowano najpilniejsze sprawy i bolączki ludności, jak np. opieka zdrowotna nad dziatwą szkolną, potrzeby szpitala pow. w Święcianach, który winien być rozszerzony do 50 łóżek; konieczność przeprowadzenia wyborów do pow. Kasy Chorych; pożyczki z Banku Rolnego, komasację, stworzenie celowego związku meljoracyjnego; dostarczanie drzewa budulcowego dla ludności, — wreszcie sprawę zbyt wysokiego wymiaru podatków i sposób ich pobierania.

Do zarządu wybrano p.p. inż. St. Jankowskiego (prezes), Przewłockiego z kół. roln. (w.-prezes); Fr. Krasickiego (sekretarz), M. Święcickiego, kier. szkoły (zast. sekr.), Rutkowskiego, nacz. urz. poczt. (skarbnik), oraz, jako członków p.p. d-ra Orlickiego i Krajewskiego z Kasy Chor. ze Święcian i Dudańca, rolnika ze Świra.

Członkowie rady, po ustaleniu wytycznych dla dalszej pracy, rozjechali się w dobrym nastroju, wyrażając życzenie częstszych odwiedzin p. posła.

SWIĘCIANY.

Zawody strzeleckie. W niedzielę dnia 5 maja odbyły się w Konstantynowie pow. święciańskiego zawody w strzelaniu dla starszej młodzieży. Nagrody w imieniu Komitetu W. F. i P. W. rozdał starosta święciański. Zawody urządzone były przez posterunek P. P. w Konstantynowie.

Po zawodach odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu, który zajmie się przyjęciem w Konstantynowie uczestników marszu „Szlakiem Batorego". Prezesem tego Komitetu wybrany został ks. Jan Jaśkiewicz.

Pod pociąg Nr. 707 na szlaku Ignalino — Dukszty rzucił się mężczyzna, któremu koła wagonu zmiażdżyły głowę. Śmierć nastąpiła natychmiast. Jak ustalono jest to Józef Kupren, lat 67, mieszkaniec wsi Augustynowo.

Zawaliła się ściana w piętrowym domu murowanym Fejgi Zajdelowej przy ul. Nowoświęciańskiej. Ofiar w ludziach nie było. Lokatorów wysiedlono, a przejście i przejazd obok domu zabezpieczono.

DOKSZYCE.

Uroczystość obchodu święta narodowego Konstytucji 3-go Maja wypadła u nas imponująco dzięki energicznym staraniom p. burmistrza i P. M. S. w Dokszycach. Drugiego maja wieczorem przeszedł ulicami bardzo efektownie iluminowanemi capstrzyk, w którym wzięło udział: wojsko, Strzelec, hufiec szkolny i ochotnicza straż pożarna. Na drugi dzień rano, po mszy celebrowanej przez ks. Cybulskiego i po przemówieniu na rynku do zebranych mieszkańców i delegacyj, odbyła się defilada i pochód.

W niedzielę po południu urządzono zabawę ludową, wieczorem zaś zabawę taneczną w sali Domu Ludowego, którą Żydzi zbojkotowali, co z ubolewaniem należy zaznaczyć.

— **Z działalności Koła P. M. S. w Dokszycach.** W sobotę 4-go maja odbyło się walne zebranie członków P. M. S. Po przyjęciu sprawozdania kasowego i z działalności zarządu, udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum. Przewodniczący zebrania p. Kochalski Wilhelm, podkreślił w kilku słowach owocną pracę prezesa pani Sachowiczowej, która poświęciła wiele trudu i pracy w organizowaniu Domu Ludowego i bursy uczniowskiej dla biednej dziatwy.

Do nowego zarządu weszli: p. Kochalski, prezes, p. Żegoła, wiceprezes, ks. Cybulski, p. Słowik, p. Urban, p. Czechowiczówna, p. Lemieszewska, p. Kolbuszowska i p. Cybulski.

Wil. Kol.

Budowa nowych dróg i mostów na terenie woj. wileńsk.

Z przyznanego przez ministerstwo robót publicznych 2 i pół miljonowego kredytu zamierzone jest wykonanie w bieżącym roku budżetowym 1929/30 następujących robót drogowych i mostowych na terenie województwa wileńskiego: 1) budowa państwowych dróg bitych Wilno — Raduń i Wilno — Lida. Z powyższych dróg budowa drogi Wilno—Raduń będzie ukończona do 1 września roku bieżącego. W tymsamym terminie spodziewane jest ukończenie tej drogi na terenie województwa nowogródzkiego i białostockiego, przez co zostanie osiągnięte połączenie z Warszawą przez m. Grodno. Budowa drogi Wilno—Lida zamierzona jest na przestrzeni dalszych 5 kilometrów. Prócz tego zostaną wykonane ziemne roboty na przestrzeni między Korzyścią, a Jedliną, czyli na długości 5,4 klm.

2) Z zapomóg roku bieżącego samorządom na budowę nowych dróg łącznie z zapomogami niewykorzystanemi w roku ubiegłym będą w dalszym ciągu budowane drogi bite: Wilno—Landwarów w pow. wileńsko-trockim, Prozoroki—Jazno w pow. dziśnieńskim,—Widze—Rymszany w pow. brasławskim i Smorgonie—Wilejka w pow. wilejskim i oszmiańskim.

3) Przebudowa jezdni na drogach państwowych polegać będzie na kapitalnej renowacji istniejących szos w przeważającej części na terenie powiatu wileńsko-trockiego.

4) Budowa większych mostów na drogach państwowych zostanie wykonana dla następujących objektów: a) most w Jaszunach pow. wileńsko-trockim przez rzekę Mereczankę na drodze Wilno—Lida, rozpiętości 25 m. b.

b) Most w Podbrodziu na drodze Podbrodzie—Święciany przez rzekę Żejmianę, rozp. 41,28 m. b. most ten zamierzony jest jako jednoprzęsłowy na betonowych przyczółkach o kratownicy drewnianej systemu inż. Rochniewskiego.

c) Most w Mołodecznie przez rzekę Uszę na drodze Mołodeczno—Wilejka rozp. 34 m. b.

5) Budowa większych mostów samorządowych zamierzona jest jak następuje:

a) most przez rzekę Dzisnę w Szarkowszczyźnie pow. dziśnieńskim, rozp. 75,83 m. b. na drodze wojewódzkiej Duniłowicze—Pohost;

b) most przez rzekę Drujkę w m. Drui, pow. brasławskiego rozp. 73,20 m. b. na drodze wojewódzkiej Brasław—Druja.

6) Roboty konserwacyjne polegać mają na konserwacji dróg i budowie mniejszych mostów na wszystkich drogach państwowych, znajdujących się na terenie województwa.

7) Budowa drogi Wilno—Widze zostanie rozpoczęta od m. Niemenczyna i będzie prowadzona jednocześnie w powiatach wileńskim, święciańskim i brasławskim.

Wspomniany na wstępie kredyt przyznany przez ministerstwo na r. 1929/30 wynosi 2.575.000 i rozkłada się jak następuje: na budowę nowych dróg państwowych 920.000, na zapomogi dla budowy dróg samorządowych 70.000, na przebudowę jezdni na drogach państwowych 50.000, na budowę większych mostów na drogach państwowych — 243.000, na zapomogi samorządom dla budowy mostów samorządowych 185.000, na konserwację dróg państwowych 1.032.000. Kredyt nadzwyczajny na budowę drogi brukowanej Wilno—Widze—75.000.

Przed wyborami do wileńskiej Izby Rzemieślniczej.

2-go czerwca br. mają się odbyć wybory do wileńskiej Izby Rzemieślniczej. W wyniku pertraktacyj pomiędzy Związkiem Cechów a Żydowskim Związkiem Rzemieślników nastąpiło porozumienie co do wystawienia wspólnej listy kandydatów. Wystawiona więc zostanie tylko jedna lista, wobec czego wszyscy kandydaci przejdą en bloc i wyborów wcale nie będzie.

Do Rady Izby, która się składać będzie z 18 członków wejdzie 11 Polaków i 7 Żydów.

Komisja porozumiewawcza miała pewne trudności z kandydatami z obwodów prowincjonalnych, gdyż chciały one mieć w Radzie przedstawicieli, zamieszkałych na terenie ich obwodu.

Ostatecznie jednak zgodzono się, że prawie wszyscy radni z małemi tylko wyjątkami będą wilnianami. (—)

Drugie spotkanie literatów żydowskich.

Po wizycie literatów polskich w żydowskim Penclubie na Pohulance, nastąpiła rewizyta literatów żydowskich w murach pobernardyńskich. Była to jedna z najciekawszych „śród" (odbyła się tym razem — we wtorek). Bywalcy ich dowiedzieli się wielu rzeczy, dotychczas bardzo mało albo i zgoła sobie nieznanych z dwóch ciekawych wielce referatów, wygłoszonych przez miłych gości, co niewątpliwie znacznie przyczyniło się do obalenia tego, bezsensownego, chińskiego muru, do tej pory, pomiędzy ludnością polską i żydowską w Wilnie stojącego.

Zebranie zagaił p. Witold Hulewicz, stwierdzając, że dla wyrażenia radości z powodu widzenia literatów żydowskich w tych murach, witając ich w imieniu Zw. zawodowego literatów polskich, wystarczyłoby mu aż nadto powtórzenie tych miłych rzeczy, które literaci polscy usłyszeli w czasie swojej bytności w żydowskim Penclubie. Przeszedłszy do omówienia znaczenia tych wizyt, pan Hulewicz stwierdził, że drugi wspólny wieczór literatów obu narodowości jest zapowiedzią zbliżenia także na innych polach, albowiem zawsze zbliżenia się różnych narodowości zaznaczają się przedewszystkiem na polu kultury i sztuki. Bez porozumienia w tej dziedzinie trudno myśleć o istotnem porozumieniu wogóle.

Skończywszy swoje przemówienie, p. Hulewicz oddał głos p. rektorowi prof. Zdziechowskiemu. Czcigodny mówca sięgnął do swoich wspomnień młodzieńczych, do czasów w których rozpętane nacjonalizmy nie hulały, jak hulają dzisiaj. Mówił o swoich bardzo przyjaznych stosunkach w gimnazjum mińskiem z kolegami Żydami. Było to zresztą ogólne, albowiem nie było wtedy jeszcze tego zadrażnienia nacjonalistycznego, które niestety dziś w tych stosunkach istnieje. Wynikiem takiego stanu jest ów dziwny mur, dzielący mieszkańców tego miasta Żydów i Polaków tak, że jedni o drugich niewiele (albo i nic zgoła) wiedzą. Tyczy się to zwłaszcza drugich. Przykładem tego jest np. fakt, który prof. Zdziechowski przytacza ze swoich doświadczeń, mianowicie, że o istnieniu znakomitej trupy teatralnej żydowskiej wileńskiej dowiedział się dopiero, spotkawszy ją w Krakowie. Jest nadzieja, że fakty, takie nie będą już się powtarzały. Ten wieczór powitać należy jako początek zmiany pod tym względem na lepsze, jako pierwsze kroki, po których nastąpią liczne następne.

Huczne oklaski były odpowiedzią zebranych na obydwa przemówienia, poczem p. Max Eryk wygłosił referat o literaturze żydowskiej, przebiegając jej dzieje w krótkim zarysie od czasów biblijnych aż do ostatnich lat. Referat obfitował z natury rzeczy w szereg ciekawych danych z dziejów życia narodu żydowskiego wogóle. Podamy go w najbliższych dniach na innem miejscu.

Po przerwie, wypełnionej rozmową przy herbatce, p. Pinchas Kon odczytał swój referat o życiu kulturalnem ludności żydowskiej Wilna, wysłuchany z niemniejszem zainteresowaniem przez zebranych. Po nim nastąpiła dyskusja, w której prelegenci odpowiadali na liczne pytania. Brali w niej udział: p.p. Helena Romer, dyr. Rygiel i jeszcze parę osób. Dyr. Rygiel przemawiał dłużej nieco na temat wzorowej współpracy wzajemnej pom. bibljoteką uniwersytecką a słynną bibljoteką żydowską im. Straszuna.

Po wzajemnem wymienieniu paru miłych przemówień przez gości i gospodarzy, zakończono tę „środę" o godz. 23-ej.

(sk)

SPORT.

Mistrzostwa lekkoatletyczne młodzików panów i pań Wil. O.Z.L.A.

W dniach 11 i 12 maja b. r. odbędą się w Wilnie na boisku sp. 6 p. p. Leg. mistrzostwa okręgowe młodzików panów i pań według następującego planu:

Dnia 11 maja g. 16.

Przedbiegi 100 mtr. panów, przedbiegi 50 mtr. pań, skok w dal panów, pchnięcie kulą jednorącz pań, bieg 5000 mtr. panów, skok w dal pań, pchnięcie kulą jednorącz panów, przedbiegi 200 mtr. pań, rzut oszczepem jednorącz pań, rzut dyskiem jednorącz panów i rzut dyskiem jednorącz i oburącz pań.

Dnia 12 maja.

Godzina 9 rano. finał 200 mtr. pań skok w wyż panów, bieg 1500 mtr. panów, rzut oszczepem oburącz pań, bieg 110 mtr. przez płotki przedbiegi panów, rzut dyskiem oburącz panów, bieg 400 mtr. przedbiegi panów, pchnięcie kulą oburącz pań i panów, bieg 4×100 mtr. panów.

Godzina 17 finał biegu 100 mtr. panów, finał biegu 50 mtr. pań, skok w wyż pań, finał biegu 110 mtr. przez płotki panów, bieg 4×75 mtr. pań, rzut oszczepem jednorącz panów, finał biegu 400 mtr. panów, skok o tyczce panów, bieg 800 mtr. pań.

Szatnia dla zawodniczek mieścić się będzie na przystani wiośl. A. Z. S-u dla zawodników w rejonie III baonu 6 p. p. Leg.

Zbiórka zawodników każdorazowo na godzinę przed zawodami.

KRONIKA

Sobota **11** Maja

Dziś: Mamerta B.
Jutro: N.M.P. Łaskawej.
Wschód słońca—g. 4 m. 20.
Zachód „ g. 18 m. 26

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 10/V—1929 roku.

Ciśnienie średnie w milimetrach	761
Temperatura średnia	+ 18° C
Opady w milimetrach	—
Wiatr przeważający	Południowo-zachodni.

Półpochmurno, przelotny deszcz.
Minimum: + 12° C.
Maximum: + 23° C.
Tendencja barometr.: Wzrost ciśnienia.

KOŚCIELNA

— **Uroczystości papieskie.** Przypominamy, że uroczystości papieskie z powodu 50-lecia kapłaństwa Ojca św. odbędą się dn. 12-go maja r. b. wedle programu:

Nabożeństwo w Bazylice o godz. 10 min. 15 o godz, zaś 1 popołudniu odbędą się dwie akademje: w sali Miejskiej i w sali „Reduta".

Bilety można nabywać w kasach wspomnianych sal w dniach dzisiejszym i jutrzejszym.

OSOBISTE

— **J. E. ks. biskup Bandurski** powrócił z uroczystości 41 suwalskiego pułku piechoty, gdzie został odznaczony pułkową odznaką,

W dniu 9-go maja przyjął delegację 3 pułku saperów wileńskich na czele z dowódcą pułku, która wręczyła J. ks. biskupowi odznakę 3 pułku saperów.

W dniu 11-go maja wyjeżdża J. E. na uroczystości 10-lecia szkoły podchorążych dla podoficerów do Bydgoszczy, gdzie zabawi do 14-go maja.

— **Prezes okręgowego urzędu ziemskiego** w Wilnie p. Stanisław Łączyński wyjechał w dniu 9-go b. m. do Warszawy w sprawach służbowych.

— **Bawi w Wilnie** dziennikarz francuski Paul Ferdonnet dyrektor berlińskiego biura francuskiej prasy nacjonalistycznej, współpracownik Liberte i dzienników prowincjonalnych. Dziennikarz francuski zwiedzał miasto, zachwycając się jego położeniem i zabytkami.

URZĘDOWA

— **Przyjęcia u p. wojewody wileńskiego.** W dniu 10-go b. m. p. wojewoda wileński przyjął m. in. dyrektora Teatru Polskiego Franciszka Rychłowskiego w sprawach teatralnych, dalej delegację Ligi Morskiej i Rzecznej w osobach dyr. Szwykowskiego, Szumańskiego i starosty Radwańskiego w sprawie wyboru miejsca pod budowę schroniska w Trokach, p. Jana Pawłowskiego delegata Związku artystów scen polskich w sprawach teatralnych, wreszcie przedstawiciela pism amerykańskich Almuniego, który złożył p. wojewodzie wizytę.

ADMINISTRACYJNA

— **Kary na opieszałych właścicieli domów.** Na mocy zarządzenia starosty grodzkiego ukarano kilku właścicieli domów, którzy w terminie wskazanym przez magistrat nie dokonali remontu swoich nieruchomości grzywnami w wysokości od 200 do 1000 zł. zamianą na areszt od jednego do 3 tygodni.

Ukaranym, na wykonanie remontu zostały wyznaczone nowe krótkie terminy, po upływie których remont dokonany zostanie przez magistrat na koszt właściciela domu w trybie postępowania przymusowego.

MIEJSKA

— **Echa rzekomych zajść w ogrodzie Bernardyńskim.** Jak się dowiadujemy, starosta grodzki zarządził przeprowadzenie dochodzenia celem ustalenia czy wypadki, podane w gazecie „Wilner Tog" z dnia 4 maja b. r. o rzekomem zajściu w ogrodzie Bernardyńskim po zawodach bokserskich w dniu 3 maja r. b. rzeczywiście miały miejsce.

— **Posiedzenie komisji ogrodowej.** W poniedziałek 13 b. m. w lokalu magistratu m. Wilna odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji ogrodowej poświęcone omówieniu sprawy ogrodnictwa miejskiego.

— **Nowe przepisy w sprawie kredytów budowlanych.** Ze względu na ograniczone środki kredytowe, które są w tej chwili do dyspozycji na akcję budowlano-mieszkaniową — odnośne władze centralne wydały zarządzenia roztoczenia ścisłej kontroli nad pracą komitetu rozbudowy w tym kierunku, aby nie uchwalał wniosków do Banku Gospodarstwa Krajowego o przyznanie kredytów budującym, nie upewniwszy się uprzednio, że istnieją środki na zrealizowanie tych wniosków, oraz by przy stawianiu odnośnych wniosków uwzględniano przedewszystkiem wykończenia tych domów mieszkalnych, których budowa została już zaczęta przy pomocy finansowej Banku Gosp. Krajowego.

— **Nowa wytwórnia betonowa w pow. wileńsko-trockim.** Wydział powiatowy sejmiku wileńsko-trockiego uchwalił poczynić kroki w państwowym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 40.000 zł. na cele uruchomienia dwóch wytwórń wyrobów betonowych na terenie powiatu, oraz na rozszerzenie istniejącej już wytwórni w Solecznikach.

SPRAWY PRASOWE

— **Konfiskata „Vilniaus Rytas".** Władze administracyjne zarządziły w dniu 8-go b. m. zajęcie nakładu czasopisma litewskiego „Vilniaus Rytas" № 19 z datą 11-go maja za umieszczenie wiadomości p. t. „O szkolnictwie" oraz „Z Polski", zawierające cechy przestępstwa, przewidzianego w art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10.V 1927 r. o prawie prasowem.

UNIWERSYTECKA

— **Błogosławieństwo Ojca Świętego dla Uniwersytetu Stefana Batorego.** Jako odpowiedź na telegram, wysłany do Ojca Świętego przez J. M. rektora i dziekana wydziału teologicznego w imieniu całego grona profesorów Uniwersytetu Stefana Batorego, po odbytej dnia 5-go b. m. w auli kolumnowej akademji, otrzymał J. M. ks. rektor dr Czesław Falkowski w dniu dzisiejszym telegram treści następującej: „Augustus Pontifex Fausta Professorum Vota Perlibenter Accipiens Apostolicam Benedictionem impertit Card. Gasparri".

WOJSKOWA

— **Powinność wojskowa.** 13-go bm. w szóstym dniu poboru do przeglądu mają się stawić wszyscy poborowi rocznika 1908 z nazwiskami na literę G, zamieszkali na terenie I, II i III komisarjatów policji państwowej.

Z KOLEI

— **Kobiety na wyższych stanowiskach w kolejnictwie.** W ministerstwie komunikacji mają być w najbliższych dniach zaangażowane kobiety na wyższe stanowiska w kolejnictwie. Mówi się o pierwszej kobiecie-naczelniku stacji. (—)

Z POCZTY

— **Z kongresu pocztowego w Warszawie.** W dniach 5, 6 i 7 b. m. obradował w Warszawie X kongres pracowników poczt telegrafów i telefonów.

Obrady w pierwszym dniu zaszczycił swoją obecnością p. minister Boerner, witany przez zgromadzonych hucznymi oklaskami. W przemówieniu powitalnem p. minister apelował do zgromadzonych ażeby wytrwali na swych stanowiskach służbowych, zaś w życiu zawodowem życząc ażeby Związek pracowników P. T. i T. stał się potęgą i zjednoczył pod swymi sztandarami wszystkich pracowników.

Ze sprawozdania ustępującego zarządu głównego wynika, że organizacja rozwija się pomyślnie. Ilostan członków na dzień 1 maja wynosi zgórą 17.000 członków, zaś majątek Związku 1.662.223 zł. 98 gr. Zarząd ustępujący za swą owocną pracę uzyskał podziękowanie.

Okręg wileński na kongresie reprezentowany był przez 10 delegatów na czele z prezesem okręgowym p. Ożdżyńskim.

W nowym zarządzie głównym Wilno uzyskało 2 mandaty. Wybranymi zostali pp. Markiewicz i Tomczak.

— **Okręgowy zjazd delegatów pracowników poczt i telegrafów.** W dniach 12 i 13 b. m. odbędzie się w Wilnie okręgowy zjazd delegatów pracowników poczt, telegrafów i telefonów. W zjeździe tym weźmie udział 26 delegatów kół miejscowych z całego okręgu.

Obrady poprzedzone będą uroczystem nabożeństwem w kościołku pocztowem, oraz złożeniem wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza. Poczem w sali Chrześcijańskiego Domu Ludowego przy ulicy Metropolitalnej 1 odbędzie się wiec sprawozdawczy z kongresu.

Na zjeździe obecny będzie prezes zarządu głównego p. Stangreciak.

Z ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— **Komisja organizacyjna Związku Sybiraków** okręgu wileńskiego urzęduje codziennie oprócz niedziel i świąt od godz. 18 do 20 w lokalu Z. O. W. przy ul. Uniwersyteckiej Nr 6—8.

— **Uroczystość otwarcia przystani Wil. T. W.** 2 czerwca nastąpi uroczyste otwarcie przystani wileńskiego Towarzystwa wioślarskiego

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Doroczne zebranie Pol. T-wa Krajoznawczego.** W niedzielę, w dniu 12 V. odbędzie się w lokalu Gimnazjum Mickiewicza (Dominikańska 3) doroczne walne zebranie oddziału wileńskiego polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Posiedzenie, na które zarząd usilnie zaprasza wszystkich swych członków i sympatyków, rozpocznie się w pierwszym terminie o godz. 11 m. 30, w drugim, niezależnie od liczby przybyłych członków — o godz. 12.

— **Ogólne zgromadzenie komitetu wojew. L. O. P. P.** Zarząd komitetu woj. wileńskiego L. O. P. P. komunikuje, że doroczne sprawozdawcze ogólne zgromadzenie komitetu wojewódzkiego wileńskiego L. O. P. P. odbędzie się dnia 12 maja r. b. o godzinie 12-tej w lokalu Spółdzielczego Banku dla Handlu i Rzemiosł w Wilnie przy ul. Mickiewicza № 7.

Zgodnie z § 1, art. 20 statutu L. O. P. P. ogólnem zgromadzeniem jest zebranie delegatów komitetów powiatowych, oraz miejskich i kolejowych z prawami powiatowych, zgodnie z § 4, art. 17 ogólne zgromadzenie jest prawomocne bez względu na liczbę przybyłych delegatów.

Goście są mile widziani.

WYCIECZKI.

— **Wycieczka do Zielonych Jezior.** W niedzielę dnia 12-go maja 1929 r. urządza Polski Touring—Klub — oddział w Wilnie pierwszą wycieczkę do Zielonych Jezior.

Odjazd autobusami z przed bramy Targów Północnych punktualnie o godz. 9-tej i 11-tej rano.

Powrót o godzinie 15-tej i 17-tej pop.

Koszty przejazdu tam i z powrotem wyniosą zł. 4 od osoby dla członków Touring—Klubu zł. 3.

Uwaga: Restauracja na miejscu jeszcze nie czynna—wycieczka odbędzie się tylko w razie odpowiedniej pogody.

RÓŻNE

— **Wycieczka Polaków z Brazylji.** W drugiej połowie bieżącego miesiąca spodziewany jest przyjazd do Wilna wycieczki Polaków, zamieszkałych stale w Brazylji.

NADESŁANE

Dr. B. Edelman

ordynuje, jak zwykle,
w KRYNICY
willa „URSZULA" obok „Siedliska".
1407-5

TEATR i MUZYKA.

REDUTA (na Pohulance).

„Wesele Fonsia". Dziś po raz 5-ty „Wesele Fonsia" z niezrównanym Fertnerem w postaci Mrozika.

Początek o g. 20-ej.

Jutro „Wesele Fonsia" po raz ostatni. Bilety wcześniej w „Orbisie" i od g. 17-ej w kasie teatru.

— **„Polka w Ameryce".** Najbliższą nowością Reduty będzie komedja Stanisława Kozłowskiego p. t. „Polka w Ameryce" z gościnnym udziałem Antoniego Fertnera.

Premjera we wtorek, dnia 14 bm.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia").

— **Występy Marji Gorczyńskiej.** Dzisiejsze przedstawienie „Panienki z Danciguʼ wskutek wyjazdu na dni parę Marji Gorczyńskiej do Warszawy, rozpocznie się punktualnie o g. 7 m. 45 wieczorem,

Nową serję występów znakomity nasz gość rozpocznie we wtorek 14 bm.

„Za siedmioma górami" po cenach najniższych". Jutro w niedzielę o godz. 5-ej pp. po raz ostatni w sezonie ukaże się czarodziejska bajka dla dzieci i młodzieży „Za Siedmioma Górami".

— **„W Kalejdoskopie".** Jutro w niedzielę, o g. 8 m. 30 w. po raz drugi wystąpi na rzecz Polskiej Macierzy Szkolnej, Rewja amatorska p. t. W Kalejdoskopie", z swym świetnym programem przebojowym.

Tenże sam program powtórzony będzie w poniedziałek.

— **Popis baletowy L. Sawinej-Dolskiej w Teatrze Polskim.** W niedzielę 19-go maja o godz. 12 m. 30 pp. odbędzie się w Teatrze Polskim popis baletowy L. Sawinej Dolskiej oraz jej uczenic.

Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

RADJO.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ

Fala 456 mtr. Sygnał: Kukułka.

SOBOTA, dn. 11 maja 1929 r.

11.56 — 12.10. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny 15.30—16.20. Koncert życzeń z płyt gramof. 16.20 — 16.52. Odczytanie programu dziennego. 16.25—16.50. „Kłopoty Oszmiańczuka". 16.50—17.00. Komunikat Arcyklubu Akademickiego. 17.00—17.25. Trasm. z Warszawy. Odczyt dla maturzystów p. t.: „O Polsce współczesnej". 17.30 — 18.50. Transmisja z Reduty. Koncert kompozytorski Eugenjusza Dziewulskiego. 18.50—19.10. Czytanka aktualna. Wyjątki z dzieł Stan. Szczepanowskiego. 19.10—19.35 Transmisja z Warszawy: „Radjokronika". 19.35 — 20.00. Program na dzień następny, komunikaty i sygnał czasu z Warszawy. 20.00—20.25. Odczyt p.t. „Język narodowy". 20.25. Transm. z Warsz. Operetka „Ach ta wiosna" J. Straussa. Po operetce komunikty: P. A. T. policyjny, sportowy i inne, oraz muzyka taneczna.

Zalecane przez Stację Doświadczalną w Bieniakoniach (Tyg. Roln. NrNr 11—12 z r. b.)

Owsy

Rychlik Trybański,
Żółty Lochowa,
Findling,
Sobieszyński,
Zwycięzca.

poleca

Wileński Spółdzielczy Syndykat Rolniczy

Wilno, ul. Zawalna 9, tel. 232.

1-806

Racjonalne zarządzenie.

W związku z ciężkiem położeniem ekonomicznem i gospodarczem ludności województwa wileńskiego, dotkniętej obecnie klęską nieurodzaju, p. wojewoda wileński wydał w dniu 8 maja r. b. okólne zarządzenie do wszystkich mu podległych władz i urzędów, mające na celu ustalenie zasad polityki karno-administracyjnej i za podanie wytycznych jakiemi władze winny się kierować przy stosowaniu orzecznictwa.

Wzmiankowane zarządzenie p. wojewody zaleca jak najszersze praktykowanie i stosowanie systemu upomnień za nieznaczne wykroczenia karno-administracyjne, stosowanie tej instytucji upomnień ma na względzie i te okoliczności, że znaczna liczba różnych ustaw, rozporządzeń i okólników utrudnia zwłaszcza szerszym sferom ludności orjentowanie się w obowiązujących przepisach prawnych, wobec czego uprzednie upominanie winnych będzie miało ważkie znaczenie pedagogiczne, uświadamiając obywateli czego czynić nie wolno, nie należy co stanowi wykroczenie.

P. wojewoda zaleca dalej spowodowanie, aby wymierzanie kar administracyjnych w szczególności w trybie postępowania mandatowego (nakazy karne) w żadnym razie nie miało charakteru masowego, a posiadało cechy akcji celowej, a przy tem niesamoistnej, lecz związanej z akcją prowadzoną na innych polach, tak przez władze administracyjne jak i czynniki społeczne, a mającej za zadanie osiągnięcie tego celu np. drogą propadandy. odczytów. akcji uświadamiania ludności i t. d., biorąc zwłaszcza pod uwagę ciężkie materjalne i gospodarcze warunki ludności tutejszej, nawiedzonej klęską nieurodzaju.

Jednocześnie została zarządzona inspekcja działów karno-administracyjnych na terenie, a w szczególności na obszarze powiatu wileńsko-trockiego.

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

LISTY DO REDAKCJI.

Do Pana

Redaktora „Kurjera Wil." w Wilnie.

Niniejszem uprzejmie prosimy o łaskawe zamieszczenie w poczytnem swem piśmie sprostowania artykułu, Nr. 102 „Słowa", pod tytułem „Ejsmontowicz a mienie Państwowe", w którem wyjaśniamy:

1) Nieprawdą jest, że nawóz,.o którym pisze p. „K" w „Słowie" stanowił własność kolei.

Prawdą zaś jest, iż nawóz ten został przez nas zgromadzony na ogrody, przyznane nam z urzędu.

2) Nieprawdą jest, że zawiadowca stacji bronił brania nawozu.

Prawdą zaś jest, że zawiadowca stacji wobec nietaktownego i aroganckiego zachowania się zawiadowcy odcinka drogowego Malanowicza nie pozwolił działać w obrębie stacji bez uprzedniego porozumienia się z nim.

3) Nieprawdą jest, że zawiadowca stacji groził postrzelaniem robotników, biorących nawóz, broniąc brania takowego.

Prawdą zaś jest, że ci sami robotnicy przy dochodzeniu policyjnem stwierdzili, iż nie widzieli broni palnej w ręku zawiadowcy stacji i że ostatni czynnego oporu w braniu nawozu nie stawiał.

4) Nie prawdą jest jakoby zawiadowca stacji dał lampę gazową potrzebną przy naprawie mostu dopiero w dniu 21 kwietnia na skutek zarządzenia policji.

Prawdą zaś jest, że lampa na prośbę zawiadowcy odcinka drogowego została wypożyczoną jeszcze w dniu 20 kwietnia t. j. w przeddzień zajścia.

Co się zaś tyczy rozrzucania nawozu przez kierownika ruchu to ostatni rzeczywiście rozrzucał znajdujący się na jego ogrodzie zgromadzony przez niegoż nawóz, mając na to zezwolenie kierującego robotami przy moście inż. Kapuścińskiego, który, będąc na stacji, oświadczył, że zażądał ze stacji Woropajewo całej lory nawozu wobec czego będzie posiadał go w ilości dostatecznej, oraz że narazie nawóz nie jest potrzebny, gdyż przystąpiono do układania kopert z podkładów i szyn w celu przyśpieszenia otwarcia ruchu przez most i że do ukończenia tej czynności—użycie nawozu zostało wstrzymane.

Z poważaniem
A. Ejsmontowicz
Zawiadowca stacji Nowodruck.
J. Wilczyński
Pom. Zawiad. stacji.
Stacja Nowodruck
dyr. wileńskiej.

LIST OTWARTY.

Do Kol. Dembińskiego Henryka.

Wobec zarzutów Sz. Kolegi, stawianych członkom Komisji Międzykursowej studentów medyków chrześcijan USB. na walnem zgromadzeniu członków Stow. Bratnia Pomoc Polsk. Młodz. Akad. USB. z d. 9 maja 1929 r., jakoby byli tchórzami i wziąć nie chcieli odpowiedzialności za wydaną odezwę w sprawie wyborów do Bratniej Pomocy, mam zaszczyt stwierdzić co następuje:

1) Członkowie Komisji Międzykursowej obecni na zebraniu, głosu w sprawie zarzutów stawianych tejże komisji zabrać nie mogli, gdyż upoważnieni do tego nie byli.
2) Upoważnionym do tego jestem tylko ja, jako przewodniczący Komisji Międzykursowej. Niestety, w owym czasie z powodów odemnie niezależnych na zebraniu Br. Pomocy obecnym już nie byłem. W każdej jednak chwili jestem gotów służyć Sz. Koledze wyczerpującemi wyjaśnieniami.

Wilno, dn. 10 maja 1929 r.

Jan Ludomir Kłoniecki, cant. med.
Przewodn. Kom. Międzykursow.

SIEWNIKI
RZĘDOWE, RZUTOWE I DO NAWOZÓW SZTUCZNYCH
poleca
Zygmunt Nagrodzki
Wilno, ul. Zawalna 11-a. 891

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Konferencja reparacyjna.

PARYŻ, 10.V (Pat). Rzeczoznawcy państw wierzycieli zbiorą się dziś o godz. 15. Przewodniczący Oven Young przedstawi powody opóźnienia opracowania memorandum przez delegację niemiecką. Dziś rano dr. Schacht odbył naradę z delegatem angielskim Stampem.

Kanton się nie poddaje.

KANTON, 10.V (Pat). Dnia 9 b. m. rano w pobliżu portu Macao wojska kantońskie rozpoczęły niespodziewanie ogień z karabinów maszynowych i samolotów w kierunku marynarki chińskiej, podejrzewanej o popieranie wojsk prowincji Kwang-Si. Walka trwała pół godziny, pozostawiając za sobą liczne ofiary. Flota chińska stanęła na kotwicy na wysokości Shamen w pobliżu kanonierek cudzoziemskich i kantońskich, które ją rozbroiły. W Kantonie ogłoszono stan wojenny. Znajduje się tam 7 cudzoziemskich okrętów wojennych.

Centralny rząd Chin.

LONDYN, 10. 5. Centralna egzekutywa rządu narodowego chińskiego wybrała najwyższą radę centralną państwa złożoną z 34 członków, a marszałka Czan-Kai Szeka na prezydenta tej najwyższej rady centralnej. Czan-Kai-Szek zyskał przez to stanowisko prezydenta Chin. Rząd Nankinu wysłał do gubernatora Kantonu gen. Li ultimatum, w którem żąda natychmiastowego rozwiązania rządu w Kantonie i poddania się rządowi centralnemu w Nankinie. Gen. Li, który ma do dyspozycji 10.000 żołnierzy, nie chce się poddać rozkazom Nankinu.

Wyjazd min. Balodisa do Helsingforsu.

RYGA, 10.V. (Pat). Wczoraj wieczorem wyjechał do Helsingforsu minister spraw zagranicznych Balodis. Ministrowi towarzyszył, szef wydziału państw bałtyckich ministerstwa spraw zagranicznych Munters.

Zaćmienie słońca.

BEDAN (Sumatra), 10.V (Pat). Zaćmienie słońca było widoczne zaledwie przez kilka sekund, gdyż przeszkadzały obserwacjom ciężkie chmury. Ekspedycja holenderska wykonała całkowity swój program, wyraża ona jednak sceptycyzm co do naukowych wyników tych badań.

Na wileńskim bruku.

— **Kradzież w f. „Philips".** Wczoraj w nocy z biur firmy ze sprzętem radjowym „Philips", mieszczącej się przy ul. Mickiewicza 23 niewykryci sprawcy skradli z kasy 2 tysiące złotych. Złodzieje mieli ułatwione zadanie dzięki otwartym w tym domu z racji czynnego klubu drzwi frontowych, przez które weszli przez nikogo niezauważeni.

— **Sprzedał cudzy las.** W majątku Pośpieszka (pod Wilnem) jeden z tamtejszych służących sprzedał samowolnie las należący do właściciela majątku Aleksandrowicza. Straty wynoszą 2 tys. zł.

— **Wypadek koło koszar.** Podczas ćwiczeń w strzelaniu koło koszar 4 p. ułanów został postrzelony w nogę Konstanty Adamowicz (Chocimska 54). Rannego odwieziono do szpitala św. Jakóba. Adamowicz był zatrudniony przy zbieraniu śmieci z poblizkich pól.

Zginął 19 letni uczeń fryzjerski Leon Biresto (Koszykowa 17), który przed paru dniami wyszedł do pracy i więcej nie wrócił.

— **Przejechana** przez taksówkę Nr. 106 została Anna Mikutowska (W. Stefańska 33). Wypadek miał miejsce na placu Katedralnym. Szofer taksówki — zbiegł.

— **Samobójstwo** przez wypicie esencji octowej popełnił agronom z pod Opsy Konstanty Pfejfert. Odwieziony do szpitala żydowskiego Pfejfert, nie ujawniając powodów samobójstwa, zmarł.

— **Zbiegowisko komunistyczne przy ul. Niemieckiej.** W ub. czwartek koło godz. 8-ej wieczorem grupa wyrostków utworzyła zbiegowisko na rogu ul. Niemieckiej i Żydowskiej. Po wzniesieniu kilku okrzyków komunistycznych rozrzucono odezwy o treści antypaństwowej. Przybyła wkrótce policja nikogo już nie zastała, gdyż cała manifestacja trwała zaledwie parę minut.

— **Za dobę** wypadków zanotowano w mieście ogółem 122 w tem kradzieży 15 (2 wykryto) i protokółów administracyjnych — 60 i za opilstwo —18

TANIO
najlepsze Farby, Pokost, Pędzle Szczotki i t. p. oraz farby ochronne do mostów żelazn. i drewnianych poleca
SKŁAD FARB
Franciszka Rymaszewskiego
Wilno, Mickiewicza 35. 1400 2

KAŻDE OGŁOSZENIE SKUTECZNE JEST TYLKO W KURJERZE WILEŃSKIM

Kino Miejskie kulturalno-oświatowe SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.
Od dnia 8 do 12 maja 1929 roku włącznie będzie wyświetlany film: **STUDENT** Szampański film o miłostkach i awanturkach studenckich aktów 10.
Reżyserja: E. A. Griffith. W rolach głównych: RODOLFO ROCQUE i JEANETTE LOFF.
Kasa czynna od godziny 3 m. 30. Początek seansów od godz. 4-ej. Następny program: „WŁADCA OCEANU".

KINO-TEATR **„HELIOS"** Wileńska 38.
DZIŚ! Najpiękniejszy obraz z najczarowniejszą gwiazdą! — — Najurodziwsza kobieta Włoch, słynna „Miss Italia" czarująca, wiośniana CARMEN BONI (Partnerka Mozżuchina) w najnowszej swej kreacji
DZIECKO ULICY (Gałganek)
Wielki dramat miłości i wzruszeń. Akcja toczy się w Rzymie. Początek seansów o godz. 4. 6, 8 i 10.15.

KINO-TEATR **Polonja** Mickiewicza 22.
Dziś! Kobiecy DOUGLAS FAIRBANKS urocza **BEBE DANIELS** w swoim najnowszym filmie osnutym na tle życia młodej amerykanki, która zwinnością i wyszkoleniem sportowem zyskuje sobie sławę najdzielniejszego kaballero w argentynie p. t.
CORKA ZORRY (Senorita) oraz **James Hall i William Powell**
Początek o godz. 4-ej. ost. 10.25.

KINO **Piccadilly** Wielka 42.
Dziś otwarcie sezonu letniego! Po raz pierwszy w Wilnie! Młodziutka zachwycająca argentynka MONA MARIS oraz słusznie zwany następca Jannigsa HENRYK GEORGE w sensacyjnym filmie w 10 akt. z życia rosyjskiego
Niewolnicy carskiego knuta Potężna epopea z pełnego tragizmu okresu pańszczyzny za panowania cara Aleksandra II-go według dramatu Piotra Niewskiego pod tytułem: „Daniszewowie".

KINO **LUX** Mickiewicza 11
DZIŚ! Zachwycający dramat życiowy p.t. **Ostatnie cztery sekundy** (Kobieta demon)
W roli głównej **Helena Makowska** i inni. Nad program: wesoła komedja w 2 aktach.
Codziennie do godziny 6-ej. Ceny miejsc od 40 gr.

Kino Kolejowe **OGNISKO** (obok dworca kolejow.)
DZIŚ i dni następnych. Wielki podwójny program!
1) **Apaszka z Paryża** Wielki 8-mio aktowy dramat sensacyjno-salonowy z życia apaszów paryskich. W roli głównej znakomita gwiazda ekranów amerykańskich BETTY COMPSON.
2) **„PINTO"** Wspaniała komedja w 6 aktach. W roli głównej królowa humoru **Mabel Normand**
Pocz. seansów o godz. 6-ej, w niedziele i święta o g. 4 ej.

Pensjonat „Urocze Werki" pod Wilnem
pokoje z utrzymaniem i elektrycznością. Table D'Hote. Zarząd w Wilnie ul. Dąbrowskiego 10 m. 4
Helena Pietkiewiczowa. 2

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja K. P. Wilno ogłasza nieograniczony przetarg publiczny na skanalizowanie parowozowni na st. Wilno.

Warunki przetargu, warunki wykonania robót, ślepe kosztorysy i projekty otrzymać można w Wydziale Drogowym Dyrekcji w godz. od 9 do 12 codziennie.

Wadjum wymagane jest w wysokości 3% zaoferowanej sumy winne być wpłacone do Kasy Głównej Dyrekcji lub przekazane do P.K.O. na rachunek Dyrekcji.

Oferty winne być nadesłane lub złożone w Prezydjum Dyrekcji do godz. 12 dnia 6/VI 1929 r.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie.

1408/417/VI 1

Wirówka do separowania mleka firmy Alfa Lawal duża w dobrym stanie do sprzedania, cena 250 złotych
Wiadomość: „INFORMATOR" Jagiellońska 8/14. 1410-2
Nr 133

ZGUBY
Zgubione pozwolenie na kupno broni wydane przez Starostwo Postawskie na imię Tytusa Kuźmicza zam. w Postawach przy ul. Wileńskiej 14, unieważnia się. 1405-2

Drzewnicy! Waszym jedynym organem jest
DRZEWO-POLSKI
WARSZAWA PIĘKNA 13
Jedyne wielkie czasopismo fachowe branży drzewnej w Polsce.
PRENUMERUJCIE! OGŁASZAJCIE SIĘ! Kwartalnie zł. 12.
Nr Nr okazowe gratis. 3966

ECOLE PIGIER de PARIS
pensjonat dla młodych panien w pobliżu Paryża (20 min.) Dobre odżywianie, świeże powietrze. Avenue 11, Novembre 18. LA VARENNE (Seine). Stenografja, handlowość i język francuski.

KAWIARNIA „KRÓLEWIANKA" Wilno, Królewska 9
Zakąski zimne i gorące, piwo, obiady obfite i tanio. Dla miesięcznych zniżka 20%. Gabinety. 137

PIENIĄDZE
na oprocentowanie w każdej kwocie przyjmujemy do ulokowania na absolutnie pewne gwarancje. 1308-1
Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe
Mickiewicza 21, tel. 152

Do wynajęcia **duży umeblowany pokój** ze wszystkiemi wygodami i telefon. Zawalna 16 m. 9. 1412

Kaucje hipoteczne załatwiamy dla solidnych osób
Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe
Mickiewicza 21, tel. 152
1307-0

MAJĄTKI i dzierżawy poszukiwane zgłaszać „INFORMATOR" Jagiellońska 8/14. 1332-0

PIANINA do wynajęcia. Reperacja i strojenie. Ul. Mickiewicza 24 — 9. Estko. 1120

Uwaga!!!
Dla kupujących!!!
Sprzedam dom z ogrodem owocowym w dobrym stanie z powodu wyjazdu na Zwierzyńcu przy ul. Dzielnej i Giedyminowskiej. Dowiedzieć się: w Administracji „Kurjera Wileńskiego" ulica Jagiellońska 3—1, tel. 99. 1379

Poszukiwane mieszkania zgłaszać „INFORMATOR" Jagiellońska 8/14. 1318-4

Akuszerki
Akuszerka Marja Brzezina przyjmuje od 9 rano do 7 w. ul. Mickiewicza 30 m. 4. W. Zdr. Nr. 3093.

INFORMATOR GRODZIEŃSKI
M. Miszewska LEKARZ - DENTYSTA przyjmuje od g. 9 do 11 i od 4 do 6-ej. Grodno, ul. Kołożańska 8.

LEKARZE
DOKTÓR MEDYCYNY **A. CYMBLER** CHOROBY WENERYCZNE i SKÓRNE Elektroterapja, Diatermia, Słońce górskie, Sollux. 1303 **Mickiewicza 12** róg. Tatarskiej. Przyjmuje 9 — 2 i 5 — 7.

Dr. Kenigsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE i analizy lekarskie. Przyjmuje 9-12 i 4-8. **Mickiewicza 4** tel. 1090. W. Z. P. 73.

DOKTÓR **BLUMOWICZ** Choroby weneryczne, syfilis i skórne. **Wielka 21.** Od 9 — 1 i 3 — 8. (Telef. 921).

DOKTÓR **D. Zeldowicz** choroby weneryczne, syfilis, narządów moczowych, Elektroterap. (Diaternia) od 9—1, od 5 — 8 wiecz.

Kobieta-Lekarz **Dr. Żeldowiczowa** kobiece, weneryczne, narządów moczow. od 12—2 i od 4 — 6 ul. Mickiewicza 24. W. Zdr. Nr 152.

BILANS SUROWY PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO

na dzień 1-szy kwietnia 1929 roku.

STAN CZYNNY.

Kasa i sumy do dyspozycji	8.322 890.89
Waluty zagraniczne	132.733.94
Papiery wartościowe własne	42.625.707.92
Akcje i udziały	1.195.215.17
Skup kuponów i wylosowanych pap. wart.	727.07
Papiery procentowe fund. rezerw. listów zastawnych i obligacyj meljorac.	6.769.632.06
Banki „Nostro"	10.688.695.70
Weksle zdyskontowane	46.962.025.31
Weksle protestowane	637.551.04
Pożyczki zabezp wekslami i innemi dokumentami	115.404.118.39
Odbiorcy nawozów sztucznych	29.818.250.55
Dostawcy nawozów sztucznych (zadatki)	6.613.684.54
Dłużnicy za nabyte grunta	1.950.523.85
Różni dłużnicy	30.097.343.69
Nawozy sztuczne	81.987.47
Należności w dochodzeniu sądowem	2.587.422.92
Wątpliwi dłużnicy	411.441.81
Pożyczki w 8% listach zastawnych	90.767.410.—
„ „ 7% „ „	62.503.800.—
„ „ 7% obligacjach meljoracyjnych	29.530.000.—
Należności wstępne z pożyczek emisyjnych	576.084.98
Raty pożyczek emisyjnych	8.744.950.80
Kupony od wylosowanych listów zastawnych i oblig. meljor.	278.64
Rezerwa zbożowa	39.704.010.34
Majątki własne w parcelacji	12.578.570.34
Nieruchomości	4.290.621.30
Ruchomości	2.254.299.47
Sumy przechodnie	685.612.11
Koszty handlowe	3.887.224.79
Koszty handlowe roku przyszłego	51.023.94
Fundusze administrowane	225.349.662.95
Inkaso :	782.989.11
Dłużnicy z tytułu udzielonych gwarancyj	211.847.93
Depozyty obce	23.744.467.14
Ogółem	809.962.806.12

STAN BIERNY.

Kapitały własne	148.669.773.48
Fundusze zasiłkowe na cele naukowe i społeczne	808.527.54
Amortyzacja nieruchomości i ruchomości	561.784.37
Lokaty terminowe skarbowe:	
a) na kredyty sanacyjne dla spółdzielczości	10.000.000.—
b) na rezerwę zbożową	40.000.000.—
Wkłady	27.689.150.34
Rachunki czekowe	21.128.988.22
Redyskonto	1,256.875.—
Banki „Nostro"	12.990.488.96
Emisja listów zastawnych i obligacyj	182.801.210.—
Wylosowane listy zastawne	65.790.—
Fundusz umorzenia listów zastawnych	1.159.244.47
„ na zapłatę kuponów od listów zast. i obligacyj	6.741.718.34
Kupony płatne w obiegu od listów zastawnych	153.806.38
Raty przedterminowe pożyczek emisyjnych	187.857.04
Wierzyciele z tytułu nabytych majątków	820.850.60
Zadatki i wpłaty na nabyte grunta	522.224.77
Dostawcy nawozów sztucznych	16,417.31
Różni wierzyciele	32.661.100.43
Sumy przechodnie	9.517.262.58
Przejściowe pozostałości kredytowe różnych rachunków	5.817.134.80
Fundusz obrotowy Reformy Rolnej	2 368.720.58
Wpływy z tytułu pożyczek b. B-ków Ziem. Pań. Zabor.	13 078 930.30
Zobowiązania na przejęte wierz. b. Bank Ziem. Pań. Zab.	1.265 838.41
%% i prowizje	5.916.657.40
Procenty i prowizje na rok następny	4.198.44
Sumy do dyspozycji Skarbu z fund. administrowanych	33.669.289.23
Stan dotacyj: Ministerstwa Reform Rolnych	142.003.738.74
„ Rolnictwa	27.631.275.44
„ Robót Publicznych	54.079.390.36
„ Skarbu	1.635.258 41
Różni za inkaso	782.989.11
Wierzyciele z tytułu udzielonych gwarancyj	211.847.93
Różni za depozyty	23.744.467.14
Ogółem	809 962 806.12

1409/420/VI.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2 — 3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6 — 7 wiecz. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Redaktor przyjmuje od godz. 12—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmują się od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 40 gr., w tekście I, II str. — 30 gr., III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika rekl. - komunikaty — 1.60 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenie mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne — 50% drożej, z zastrzeżeniem miejsca—25% drożej, w numerach niedzielnych i świątecznych—25% drożej, zagraniczne—100% drożej, zamiejscowe — 25% drożej. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń. **Oddział w Grodnie: ul. Bankowa 14.**

Wydawca „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. Druk. „Znicz" Wilno, ul. Ś-to Jańska 1, telefon 3-40. Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.